

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 43 (1391)
4.12.1998r.
cena 80 gr



http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl

Ukazuje się od 1956 roku

Czy zdamy egzamin z powiatu?

W wyniku październikowych wyborów samorządowych ukształtowały się w gminie i powiecie świdnickim dwie koalicje. W gminie rządzi Akcja Wyborcza Solidarność popierana przez Bezpartyjny Porozumienie Stowarzyszeń. W powiecie - Sojusz Lewicy Demokratycznej, którego koalicjantami są Polskie Stronnictwo Ludowe i BPS. Dodatkowo składają oba rady, zarówno gminnej jak i powiatowej są mocno spolaryzowane. Wszystko to wróży możliwość dojścia do ostrej walki politycznej. Stanowi to duże niebezpieczeństwo w sytuacji, gdy powiat dany jest nam na razie tylko na dwa lata. Od wybranych w październiku rad i władz

wykonawczych, od ich zdolności do wypracowania kompromisu zależeć będzie w głównej mierze, czy powiat przetrwa zapowiadzaną na rok 2000 weryfikację. U progu jednej najważniejszych w historii Świdnika kadencji władz samorządowych poprosiliśmy Andrzeja Mańkę (AWS) - przewodniczącego Rady Miasta Świdnika, Adolfa Borowika (SLD) - przewodniczącego Rady Powiatu, Waldemara Jaksona (AWS) - Burmistrza Świdnika i Wiesława Jaworskiego (BPS) - Starostę Świdnickiego, o odpowiedź na trzy pytania. Pierwsze dotyczy ich opinii na temat możliwości współpracy ko-

Dokończenie na str. 3



Waldemar Jakson



Wiesław Jaworski



Andrzej Mańka



Adolf Borowik

Pierwsza spółka-córka WSK w likwidacji

Syndyk w Świdbudzie

19 listopada, Sąd Rejonowy w Lublinie ogłosił upadłość spółki Świdbud i wyznaczył syndyka, który przeprowadzi postępowanie upadłościowe czyli sprzedaż majątek spółki a uzyskane pieniądze odda wierzycielom. W dniu ogłoszenia upadłości zarząd spółki stracił zdolność zarządzania. W spółce pracuje 97 osób. Wszyscy stracą pracę. Na pewien okres pozostanie kilka osób do pomocy w likwidacji firmy.

W sobotę, 28 listopada w świetlicy wydziałowej Świdbudu, odbyło się spotkanie z syndykiem.

Syndyk po zapoznaniu się z zakresem działalności spółki uznał, że dalsze prowadzenie przez nią działalności gospodarczej jest bezprzedmiotowe.

we. Zaproponował pracownikom szczególny tryb rozwiązania umów o pracę, wynikający z ustawy o grupowych zwolnieniach. W przypadku ogłoszenia upadłości i likwidacji zakładu, pracownicy mogą skorzystać z

Dokończenie na str. 2

Akcja „Bądź widoczny” w SP nr 5

Jak bezpiecznie wrócić do domu?

Bezpieczny powrót najmłodszych uczniów do domu to troska wielu rodziców. Dotyczy to także Świdnika, w którym przecież prawie wszystkie szkoły podstawowe pracują na dwie zmiany. Problemowi temu poświęcona jest akcja - Bądź widoczny - prowadzona przez Kurier Lubelski, Telewizję Lublin i lubelską drogówkę. Przed dwoma tygodniami przedstawiciele organizatorów wraz z sympatykiem akcji serwisu i salonom samochodów ciężarowych „Scania” odwiedzili Szkołę Podstawową nr 5 w Świdniku. Przywieźli świetlka odbłaskowe, którymi obdarowali uczniów młodszych klas. Zadowolone dzieci przypinały do plecaków refleksy sprowadzone z Finlandii przez lubelską firmę Valor i chętnie fotografowały się na tle olbrzymiej scania. Na zakończenie krótkiego spotkania uczniowie wspólnie ze Stanisławem Skibińskim, naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego lubelskiej policji przypomnieli sobie zasady bezpiecznego poruszania się po ulicach.

d

Wydział Zamiejscowy BIG BANKU SA, działający w Świdniku przy ul. 3 Maja 3

uruchomił nowy rodzaj usług dla klientów indywidualnych. W kasie banku przyjmowane są bez opłaty prowizyjnej wpłaty podatków gminnych i czynszów Spółdzielni Mieszkaniowej.

Prace nad osiedlem TBS-u zaczynają nabierać tempa

Zbudujemy po polsku

Powołanie do życia na początku 1997 roku Towarzystwa Budownictwa Społecznego „LOKUM” wywołało ogromne zainteresowanie wśród świdników, których nie stać na zakup własnego mieszkania. Przypomnijmy - TBS jest jednoosobową spółką gminy Świdnik a jego założeniem jest budowa mieszkań na wynajem. Przedsiewzięcie to wyróżnia się wśród innych podobnych inwestycji w kraju tym, że jego realizację wspomagają zaprzyjaźniona ze Świdnikiem holenderska gmina Aalten. Holendrzy zadeklarowali wsparcie finansowe i przygotowanie dokumentacji technicznej. Gmina Świdnik wniosła do spółki ok. 2 ha gruntów oraz kapitał obrotowy w wysokości 300 tys zł. Pierwsze optymistyczne prognozy zakładały rozpoczęcie prac budowlanych w połowie bieżącego roku. Niestety, na terenach przylegających do ul. Łamanej gdzie ma wyrosnąć nowe osiedle wciąż nie widać śladów budowy. Jaka jest tego przyczyna?

- Tak duże przedsięwzięcie - wyjaśnia Witold Sarzyński, prezes TBS-u - wymaga skoordynowanej pracy obu stron. A nie jest to proste choćby z tego względu,

Ratunkiem mrozy i śnieżne zawieje



Fot. Sławomir Socha

Strzelające niebezpieczeństwo

Od kilku lat tygodniowo poprzedzające święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok są zimą dla wielu świdników. Praktycznie już w listopadzie młodociani pirotechnicy rozpoczynają „odpalanie” najróżniejszych strzelających zabawek. Cierpią na tym osoby z naj-

niższych kondygnacji bloków, którym urządzane pod oknami kanonady nie pozwalają odpoczywać. Znerwicowane psy, ploszone wybuchającymi petardami boją się wychodzić z klatek schodowych. Wreszcie rzucając pod nogi petardy skutecznie straszą dorosłych i dzieci. O działaniach jakie podjęte zostały przeciw młodym pirotechnikom rozmawiamy z Dariuszem Mańką, komendantem Straży Miejskiej. „Cały problem polega na tym, że w zasadzie sprzedaż i używanie środków pirotechnicznych nie jest zakazane. Trudno jednak nie reagować gdy ich stosowanie jest złośliwe, bezmyślne i ze szkodą dla innych. Zgłaszane nam przypadki to rzucając petard pod nogi przechodniom, odpalanie pod oknami, wrzucanie do sklepów. Aktywność pirotechników zależy od pogody. Niedawne mrozy zmniejszyły skalę zjawiska. Po prostu dzieci więcej czasu spędzają w domach. Najgorszy był początek listopada. Szczególnie uciążliwe będą z pewnością tygodnie bezpośrednio przed świętami. Funkcjonariusze Straży Miejskiej podczas patroli zwrócą szczególną uwagę na sposób używania petard, osoby zachowujące się niewłaściwie odwołano będą na policję. Apeluje do rodziców, by zwracali baczniejszą uwagę na to, jak spędzają wolny czas ich pociechy oraz na co przeznaczają swoje kieszonkowe. Środki pirotechniczne oprócz tego, że są uciążliwe dla otoczenia mogą być również niebezpieczne dla dziecka, jeżeli je niewłaściwie użytkuje i przechowuje.”

d

Jesień w „Galerii na piętrze”

„Martwa natura z liśćmi i owocami”, „Zachód lata”, „Słoneczniki w ogrodzie”, „Jesienne liście” - te tytuły jednoznacznie sugerują nostalgię za odchodzącą właśnie porą roku. Istotnie - za oknem już aura zima a świdnicki malarz postanowił podsumować swój twórczy dorobek powstały podczas tegorocznej jesieni. 22 listopada członkowie grupy KOLOR zorganizowali w Miejskim Ośrodku Kultury poplenerową wystawę swych prac zatytułowaną właśnie „Jesień”. Na ekspozycję złożyło się 20 obrazów olejnych, pasteli, akwarel i szkiców rysunkowych. Wśród autorów prac znajdziemy znane i cenione już nazwiska m.in. Wandę Tobołą, Stanisława Wolkę, Stanisława Świerż. Wernisaż ten zainaugurował jednocześnie działalność nowej „Galerii na piętrze”, na potrzeby której zaadaptowano pomieszczenie dawnej Artystycznej Świetlicy Środowiskowej. Opiekującą się galerią Katarzyna Gruczoł zapewnia, że już wkrótce będzie to pierwsze profesjonalnie prowadzone miejsce wystawiennicze w Świdniku.

(sls)



Fot. Sławomir Socha

REKLAMA

Nowo otwarty sklep

ZEGARY

Złoto

ZEGARKI

Świdnik, Hala Targowa I piętro
czynne w godz. 10-17

R.150

Dokończenie na str. 2

Nie bądź obojętny

Jednym z głównych zadań samorządów wynikających z Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi jest ograniczenie dostępności i spożycia alkoholu na podległym terenie administracyjnym. Jak to wygląda w naszym mieście?

Osobiście znam tylko 5 sklepów spożywczych w których nie można kupić alkoholu, a placówek oferujących alkohol mamy w Świdniku 97. Daje to średnio ok. 415 osób na 1 punkt sprzedaży (w tym dzieci i młodzież). Dla dorosłych średnia ta wynosi ok. 295. Stawia to nas w środku tabeli statystyki krajowej, ale na szarym końcu w Unijnej Europie, gdzie przyjęta jest zasada, aby liczba mieszkańców przydzielanych na 1 punkt sprzedaży alkoholu nie była mniejsza od 1500. Tymczasem w Świdniku co ósme przestępstwo popełnione jest pod wpływem alkoholu, który jest jednocześnie przyczyną ponad 600 wyroków rocznie. Co miesiąc do Izby Wyrzecznień trafia ok. 70 mieszkańców naszego miasta. Tylko w październiku 1998 roku funkcjonariusze KRP przeprowadzili 41 interwencji domowych z czego 37 dotyczyło przemocy, a 31 jej sprawców było nietrzeźwych. Wśród ofiar pijanych przestępstw było osiemu nieletnich w tym troje dzieci. Od stycznia do września policjanci zatrzymali 12 nieletnich będących pod wpływem alkoholu, 4 z nich przewieziono na Izbę Wyrzecznień. Wśród zatrzymanych 167 kierowców jeden był nieletni.

Poradnia Odwykowa w Świdniku leczy rocznie ok. 350 osób uzależnionych od alkoholu, a ok. 150 trafiło do stacjonarnych placówek lecznictwa odwykowego. Ośrodek Pomocy Społecznej udziela pomocy ok. 150 rodzinom z problemem alkoholowym. Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych prowadzi ok. 140 spraw dotyczących nadużywania alkoholu przez Świdniaków.

Z ankiet przeprowadzonych jedynie wśród uczniów VIII klas świdnickich szkół wynika, że alkohol jest przyczyną problemów ok. 7% rodzin. Bardzo niebezpiecznie obniża się wiek inicjacji alkoholowej wśród dzieci, 45% naszych pociech w wieku 13-14 lat ma już za sobą doświadczenia alkoholowe, a 45% nie wyobraża sobie dobrej zabawy bez obecności alkoholu.

Mimo szerokiej działalności profilaktycznej wśród dzieci i młodzieży nadal wzrasta liczba przypadków nadużywania alkoholu przez tę grupę wiekową, a jedynym pozytywnym rezultatem wydaje się być niewątpliwa, wysoka świadomość

ryzyka uzależnienia, co w przyszłości powinno procentować w zmianach zachowań dorosłych już ludzi.

Co by jednak było gdyby profilaktyki zaniedbać? Chyba jednak lepiej z takich eksperymentów zrezygnować, gdyż brak profilaktyki w zakresie narkomanii daje już to sobie znać w sposób zastraszający.

Zachowania alkoholowe młodzieży wynikają w dużym stopniu ze wzmożonej ofensywy biznesu alkoholowego, producentów promujących swoje wyroby i znajdujących odbiorców w coraz młodszych konsumentach. Moim zdaniem zakaz reklamy alkoholu w formie w jakiej jest respektowany przez producentów w mediach obecnie - to zwykłe nieporozumienie. Przez reklamy piwa bezalkoholowego przebiega cynizm i ironia udzielające się odbiorcy. Minimalizuje się przez to powagę zagrożenia jakie niesie ze sobą nadużywanie alkoholu, ogrom cierpienia i tragedii osób uzależnionych i ich zrozpaczonych i bezsilnych rodzin. Jeśli tak ma funkcjonować ustawa o zakazie reklamy alkoholu, to lepiej z niej zrezygnować lub ją zmienić. Wystarczy aby producent faktycznie dał wybór konsumentowi przez ofertę zastępczych, bezalkoholowych napojów, ponieważ dziś takowe jest o wiele trudniej zdobyć (np. piwo bezalkoholowe) niż piwo zawierające coraz więcej alkoholu. Wystarczy, aby przy okazji reklamy ostrzegał również przed nadużywaniem i jego skutkami, tak jak jest to wymagane od sprzedawców (tabliczki w sklepach). Nie mogą więc całkowicie wyeliminować prawa producentów napojów alkoholowych do reklamy swoich wyrobów, należałoby wzmocnić „kontrofensywę” właśnie przez profilaktykę i edukację. Działania samorządów ograniczających systematycznie środki na te cele, przy jednoczesnej zgodzie na promocję alkoholu w postaci piwa na wszelkich imprezach plenerowych jest poważnym błędem. Zapłacimy za to w przyszłości a ceną będzie chore, niewykształcone społeczeństwo wyrosłe z naszej obecnej młodzieży.

Nie ludźmy się, że negatywne, groźne skutki picia alkoholu przez młodych ludzi (często dzieci) nie wpływają destrukcyjnie na psychofizyczny rozwój ich młodych, wciąż jeszcze rozwijających się przeciw organizmów. Nie ludźmy się, że palący papierosa nastolatek, którego bez słowa reakcji mijamy na ulicy, nie sięgnie jutro po alkohol, a zaraz potem po narkotyki. Sprzedawca podający butelkę piwa czy wina nieletniemu winien sobie uzmysłowić,

że w sklepie obok alkoholu bez problemu kupuje jego własne dziecko. Nauczyciel dysponujący narzędziem kary w postaci ocen niech nie karze Bogu ducha winne dziecko za to, że noc w jego domu była koszmarem z powodu alkoholizmu rodziców. Lekarz leczący pacjenta z zapalenia wątroby, niech weźmie pod uwagę prawdopodobieństwo choroby alkoholowej, pracodawca niech wyciągnie wnioski z częstej absencji pracownika spowodowanej ciągłym alkoholizmem, mając możliwość wyegzekwowania od niego konieczności poddania się leczeniu ... itp.

A peluję więc jako rodzic, w imieniu swoim i Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych do Rady Miejskiej, władz miasta, do wszystkich rodziców. Prześlamię bagatelizować zagrożenie naszych rodzin, a w szczególności naszych dzieci. Reagujmy na nie, zgłaszajmy fakty łamania prawa w handlu alkoholem. Znajmy sobie sprawę, że tu nie chodzi o nieracjonalną walkę z rynkiem alkoholowym, lecz o przyszłość, a w wielu przypadkach, o życie nasze i naszych dzieci.

Pewna kobieta powiedziała mi: „Mój syn ma do mnie wielki kłóć za to, że przeze mnie sąd nakazał mu leczenie. Jest już 3 tygodnie na odwyku. Nie chce mnie widzieć. Może mnie już nie kocha? Ale może dzięki temu on jeszcze żyje?”

Jacek Zakrzewski
P.S. Pełnomocnik Burmistrza d/s Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przyjmując interesantów w każdy czwartek w godz. 15.30 - 18.00 w lokalu Poradni Psychologicznej - Pedagogicznej przy ul. Norwida 2a, tel. 751-52-36.

Członkowie Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przyjmują interesantów we wtorki i czwartki w godz. 16.30 - 18.00 (adres i telefon gw.)

W imieniu Tych, którzy wystyd pokonali
Za serce i uśmiech
Za ciepło i nadzieję
Za bezinteresowność i zrozumienie
Za wytrwałość
Za troskę o przetrwanie i lepszą przyszłość
Tych, którzy w trudnych życiowych chwilach otrzymali pomoc materialną, a przede wszystkim moralne wsparcie...

Z okazji Dnia Pracownika Społecznego składamy wszystkim pracownikom Ośrodka Pomocy Społecznej w Świdniku serdeczne podziękowanie, życzymy spełnienia marzeń i wszelkiej pomyślności

Słowarzyszenie Realizatorów Programów Profilaktycznych „KORAB”

Wszystkim, którzy połączyli się w modlitwie, współzuciu oraz uczestniczyli w ostatniej drodze
Śp. Ewy Lickindorf
serdeczne podziękowanie składa mąż z dziećmi.

Przyjaciółom i sąsiadom za okazaną serdeczność oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego Męża
Śp. Stanisława Dziarnowskiego
serdeczne podziękowania składa żona z rodziną.

Szczególne podziękowania dla chóru „Arion” za udział w Mszy Pogrzebowej mego Męża
Śp. Stanisława Dziarnowskiego
składa żona z rodziną.

Koleżance Alicji Śmiałkowskiej wyrazi głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają Zarząd PK „Pegimek” Sp. z o.o. w Świdniku, NSZZ Solidarność, koleżanki i koledzy.

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy towarzyszyli naszemu ukochanemu Mężowi, Ojcu, Teściowi i Dziadkowi
Śp. Mieczysławowi Chmielewskiemu
w Jego ostatniej drodze
za okazane wsparcie i współzucie składa wdzięczna rodzina.

Serdeczne podziękowania pracownikom Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej oraz Oddziału Wewnętrznej Szpitala Miejskiego w Świdniku za troskliwą opiekę podczas choroby
Śp. Mieczysława Chmielewskiego
składa żona, córka, syn, synowa, zięć i wnuki.

Dokończenie ze str. 1

Witold Sarzyński przewiduje, że dokumentacja techniczna dwóch pierwszych budynków na 48 mieszkań o powierzchni 50-57 m² będzie gotowa pod koniec stycznia przyszłego roku. Pozostałych pięciu w marcu. W sumie przewidziano oddanie do użytku 204 mieszkań. Termin rozpoczęcia budowy zaplanowano na maj lub czerwiec. Biorąc pod uwagę, że cykl prac budowlanych trwa w naszych warunkach 10-11 miesięcy, pierwszy lokatorzy wprowadzą się do mieszkań nie wcześniej niż w połowie 2000 roku.

Zbudujemy po polsku

Od chwili zarejestrowania TBS-u, w środkach masowego przekazu często pojawiały się nieprawdziwe informacje dotyczące zasad jego funkcjonowania. - Nie będą to - wyjaśnia Witold Sarzyński - mieszkania socjalne, jak pisały niektóre gazety. TBS jest raczej ofertą dla ludzi o przeciętnych i trochę wyższych niż przeciętnych dochodach. O tym, kto zakwalifikuje się do wynajęcia mieszkania zadecyduje - w oparciu o regulamin - Komisja powołana przez Radę Nadzorczą spółki. Wiadomo już, że w jej składzie znajdą się przedstawiciele Zarządu Miasta, Opieki Społecznej i TBS-u. Regulamin zawęży w istotny sposób grupę przyszłych lokatorów, preferując na przykład osoby, które są zameldowane w Świdniku na stałe w okresie ostatnich 5 lat, a wyklucza jednocześnie kandydatów o bardzo wysokich dochodach. Poza tym regulamin nie przewiduje przekształcania tych mieszkań na własność. Przed wprowadzeniem się trzeba będzie wpłacić kaucję w wysokości ok. 9 tys. zł. Opłaty za czynsz osiągną wysokość rzędu 400 zł miesięcznie.

(sls)

Syndyk w Świdbudzie

Dokończenie ze str. 1
natychmiastowego trybu rozwiązania umów o pracę, to znaczy w ciągu 5 dni od doręczenia dokumentów. Jeżeli pracownicy zdecydowali się na proponowany sposób rozwiązania umowy o pracę i nie wniosą sprzeciwu, to otrzymają w grudniu wynagrodzenie za przysługujący im okres wypowiedzenia, liczone jak do urlopu i tymczasiczne odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia, nie więcej jednak niż 1248 zł brutto za miesiąc. Odprawy pieniężne pracownicy otrzymają z gwarantowanego funduszu świadczeń. Syndyk zaproponował ten tryb zwolnień, uzasadniając to koniecznością jak najszybszego uporządkowania spraw przy likwidacji zakładu i możliwościach otrzymania pieniędzy na odszkodowania z funduszu pracy.

Z otrzymanych ze sprzedaży majątku pieniędzy syndyk musi spłacać wierzycieli jak również wszystkie podatki. W następnej kolejności mogą być zaspokajane zobowiązania pracownicze, np. wypłata za zaległy urlop, nagrody jubileuszowe. Sytuacja jest bardzo trudna. Świdbud ma 60 wierzycieli a zobowiązania przekraczają 13-krotnie majątek firmy. Biorąc pod uwagę fakt, że przy likwidacji zakładu jego majątek sprzedaje się po zaniżonych cenach, trudno liczyć na zysk ze sprzedaży, tym bardziej że Świdbud nigdy nie dysponował znaczącym majątkiem.

Świdbud utworzono 1 października 1994 roku na bazie wydziału inwestycji i remontów. Była to jedna z pierwszych spółek tworzonych w ramach restrukturyzacji w WSK. Początki działalności były niełatwe. Mimo ustytuowania spółki w kilku miejscach na terenie WSK, braku bazy, pierwszy rok działalności zakończono zyskiem. Adaptowano otrzymane baraki, dokupiono narzędzia i sprzęt, nawet zwiększono zatrudnienie. Kłopoty zaczęły się na początku 1997 roku. Świdbud nie miał roboty. Jedną z przyczyn było znaczne ograniczenie inwestycji w WSK. Wejście na rynek nie było łatwe, konkurencja w tej branży jest ogromna a rynek ograniczony. Statystyka jest taka: na udział w 100 przetargach spółka wygrała 3. Prawie we wszystkich przypadkach wygrana była skutkiem znacznego obniżenia cen za usługi co w rezultacie dawało straty. Większość robót zewnętrznych, których w 1997 roku wykonano ponad 43%, przyniosła straty. Do upadłości przyczyniła się też WSK, która nie płaćła za wykonane roboty. W pewnym momencie należności WSK dla Świdbudu równały się zobowiązaniom budżetowym spółki. Tragiczny był bieżący rok. Zadłużenie i odsetki od niego rosły w czerwcu nastąpiła blokada kont. To uniemożliwia udział w przetargach. Zakład tego typu, ciagle państwowym mówił prezes Świdbudu H. Mysza - bez zabezpieczenia prac z WSK nie ma możliwości utrzymania się. Oczywiście nie można szukać winnych tylko na zewnątrz. Do poprawy wydajności i osiągnięcia zysków na pewno nie przyczynia się dniówkowy system pracy, wysoka wynosząca 40% fluktuacja chorobowa. Teraz w budownictwie liczy się czas-szybkie zakończenie przedsięwzięcia. Nikt z prywatnych przedsiębiorców nie może sobie pozwolić na wolne soboty czy krótki czas pracy w okresie lata. W czerwcu Zarząd trzy razy zwracał się o pomoc do WSK, niestety nie otrzymaliśmy jej. WSK nie uchroniła nas przed upadłością, chociaż 4 lata temu, przy tworzeniu spółki takie gwarancje otrzymaliśmy.

Świadomość zagrożenia zrodziła konflikty. Związki zawodowe wystąpiły do WSK z petycją o odwołanie prezesa. W rezultacie zmieniono jednego z członków zarządu. Pracownicy zarzucają zarządowi doprowadzenie firmy do upadłości przez brak skutecznych działań. Mają żal do Rady Nadzorczej, która biorąc pieniądze biernie przyglądała się upadkowi spółki. Nerwowa sytuacja rodzi plotki i pomówienia. Pracownicy podejrzewają, że kierownictwo spółki pobawiając premii załogę, sobie premie wypłaciło. Podczas sobotniego spotkania wiele pytań pozostało bez odpowiedzi. Pracownicy nie do końca przekonani są co do zaproponowanego trybu rozwiązania umów o pracę. Niepokoją ich ciążące prace, ubezpieczenia. Nie wiedzą też co będzie z pożyczkami inwestycyjnymi z funduszu socjalnego, pożyczkami z Kasy Pożyczkowo-Zapomogowej WSK, SKOK-u, a przede wszystkim co będzie z ludźmi, którzy powiększą grono bezrobotnych.

I. Wierżchoś

autoryzowany partner

FUJIFILM
POLSKA

Kto ty jesteś?
Zakład Fuji
Co tu robisz?
coś dla ludzi
Co to będzie?
coś ładnego
i kolorowego
Zdjęcia WASZE
Zdjęcie Twoje
Będzie piękne
Tak jak moje
Więc przychodźcie
Do nas mili
Byście sami
to stwierdzili

„FOTOGRAFIKA”
Świdnik, ul. Wyszyńskiego 14
tel. 468-24-24
pon. - pt. godz. 10-18, sob. godz. 10-14

R-19

Głos Świdnika - Tygodnik
WSK PZL i Zarządu
Miasta Świdnika
Adres redakcji: 21-045 Świdnik,
al. Lotników Polskich 1, skr.
poczt. 10, tel/fax 468-74-54,
751-20-61 wewn.
red. 51-51 i 53-67.

CZY ZDAMY EGZAMIN Z POWIATU?

Dokończenie ze str. 1

-alicyj i opozycji w obu radach. Drugie stosunków gmina - powiat, które mogą zdecydować o przyszłości Świdnika jako stolicy powiatu. Trzecie wreszcie jest pytaniem o sprawy najważniejsze do załatwienia w pierwszych miesiącach działania samorządów.

Waldemar Jakson:

„Niewątpliwie powiat stwarza szansę na rozwój gospodarczy miasta, wzrost jego prestiżu, uregulowanie pewnych zawiłości kompetencyjnych, które utrudniały zarządzanie. Dlatego gmina musi wszystko co możliwe, żeby pomóc w organizowaniu instytucji powiatowych. Widzę tu potrzebę wznieśnięcia się ponad interesy partyjne dla dobra wspólnego. Placyszyni porozumienia już istnieją. Jednym głosem mówiliśmy z Panem Starostą o potrzebie utworzenia w Świdniku Urzędu Skarbowego obejmującego teren powiatu. Myślę, że takich spraw będzie wiele.

Współpraca koalicji i opozycji w łonie Rady Miasta jest oczywiście możliwa, ale warunkiem niezbędnym do jej zaistnienia musi być wola obu stron. Zatem rola opozycji nie może polegać na działalności destrukcyjnej. Powinno to być krytyka konstruktywna, która poza negacją sposobu działania koalicji rządzącej będzie zawierała propozycje własnych rozwiązań danego problemu. Dobrym przykładem na oba możliwe sposoby działania opozycji są kierowane pod adresem zarządu miasta interpelacje radnych. Część z nich to cenne wnioski, wskazujące na problemy rzeczywistości istniejącej. Są jednak i błędy, które dodają jedynie zarządom niepotrzebnej pracy. W poprzednim radzie byłem przewodniczącym komisji do spraw rozwoju i strategii miasta. Bardzo dobrze współpracowałem z członkami zespołu reprezentacyjnego opozycji. Stąd moje przekonanie, że przy racjonalnym podejściu do problemów merytorycznych, wzięciu pod uwagę przede wszystkim interesu wspólnego, współpraca jest możliwa. Pozytywny przykład mieliśmy już i w radzie obecnej kadencji przy głosowaniu nad poprawkami budżetowymi.

Najtrudniejszym problemem do rozwiązania będzie w najbliższym czasie konieczność skonstruowania budżetu miasta na rok 1999. Czynimy pesymistyczne założenie, że PZL-Świdnik nie będą w stanie całkowicie wywiązać się z zobowiązań podatkowych. Efektom będzie znaczne skrócenie inwestycji w mieście. Te inwestycje, które są już zaawansowane będą finalizowane z pomocą kredytów bankowych zaciąganych przez gminę. Przyszłoroczny budżet będzie więc planem "na przetrwanie" trudnego okresu i nie tylko w sferze gospodarczej, ale również w dziedzinie wydatków na cele społeczne. Z obrazu sytuacji wylania się zasadniczy priorytet, jakim będzie opracowanie programu aktywizacji gospodarczej, jako integralnego elementu strategii rozwoju miasta oraz bardzo oszczędne gospodarowanie publicznym groszem. Myślę, że powinniśmy powołać profesjonalne biuro promocji i rozwoju miasta. Dobrze byłoby połączyć to z promocją powiatu. Samo posiadanie strefy przemysłowo-skladowej nie wystarczy. Trzeba jeszcze stworzyć wokół niej dużo hałasu, odpowiednio ją rozreklamować. Intensyfikację rozwoju gospodarczego możemy osiągnąć poprzez prywatyzację maksymalnej ilości usług komunalnych. Wydaje się, że miasto nie powinno wkraczać w te sfery, które mogą obsłużyć sami mieszkańcy.

Kłopoty finansowe pociągną za sobą konieczność dopasowania wydatków do możliwości. Dlatego też planuję na przykład gruntowny przegląd struktur organizacyjnych urzędu miasta. Powinien on przynieść pewne oszczędności. Kolejnym zadaniem będzie wypracowanie czytelnych form dotowania dzia-

łałości społecznej, kulturalnej i sportowej. Generalnie jestem zwolennikiem poważnego podejścia do próby konstrukcji budżetu zadaniowego, który jasno określa potrzeby i definiuje koszty oraz źródła finansowania.

Wiesław Jaworski:

„Moim marzeniem jest, żeby polityka w powiecie skończyła się w momencie wyboru władz. Teraz przyszła kolej na gospodarskie myślenie, w którym powinni uczestniczyć wszyscy radni. Rozwiązywanie problemów, a nie polityka pozwoli włączyć do pracy ludzi, którzy stoją z boku, bo są niechętni polityce.

Chciałbym, żeby w każdej sesji Rady Powiatu uczestniczyli przedstawiciele zarządów poszczególnych gmin. Z jednej strony da im to możliwość obserwowania, jakie decyzje zapadają podczas sesji, z drugiej pozwoli na sformułowanie potrzeb reprezentowanych przez nich społeczności. Również członkowie Zarządu Powiatu będą się starali uczestniczyć w sesjach rad gmin.

Wiemy doskonale, że Piaski potrzebują obwodnicy, Rybiczewice chcą dobić szkołę, a Nowiny nie mają porządek drogi. Musimy poznać wszystkie potrzeby gmin i przymierzyć je do pieniędzy, którymi będziemy dysponować. Sukces powiatu leży w gminach, które powinny odczuć, że ich postulaty realizowane są lepiej niż w starej strukturze administracyjnej.

Potrzebna jest jak najszybsza budowa infrastruktury komunikacyjnej. Mieszkańcy powiatu nie mogą mieć problemu z dostaniem się do Świdnika. Przecież powiat, to przybliżenie urzędu do obywatela.

Współpracę z władzami miasta oceniam jako bardzo dobrą. Jesteśmy po kilku spotkaniach, w czasie których dogadyaliśmy się we wspólnych sprawach gminy i powiatu.

Najważniejszym zadaniem na najbliższy czas jest zorganizowanie instytucji powiatowych. O ile problem pomieszczeń został w zasadzie załatwiony, to brakuje wciąż reguł, na jakich mielibyśmy przejmować od województwa nasze przyszłe kompetencje, budować strukturę organizacyjną urzędu. Nie ma też budżetu, na podstawie którego moglibyśmy na przykład zatrudniać pracowników. Pieniądzy mają pojawić się dopiero w styczniu. Muszę wobec tego w pewnym sensie poruszać się po omacku tworząc wszystkie urzędy od podstaw. W zupełności innej sytuacji są powiaty, w których istniały dotychczas urzędy rejonowe. Tam urzędnicy po prostu zmieniają szyldy i będą nadal wykonywać tę samą robotę, na której znają się już doskonale.

Zgadzam się, że przed powiatem stoi wiele zagrożeń i nie łatwo będzie je pokonać. Z drugiej strony są też i szanse. Na przykład coraz bardziej przychylne Świdnikowi nastroje w takich gminach jak Fajslawice, Milejów czy Krzeszów, których mieszkańcy otrzymali się z przedwyborczej gorączki i zaczynają przypominać sobie o rodzinnych i gospodarczych więziach ze Świdnikiem. Wobec tego powiat świdnicki nie musi zniknąć z mapy po 2000 roku. Być może pozostanie i to w szerszych niż dzisiejsze granicach.

Andrzej Mańka:

„Najważniejszą sprawą dla Rady to uchwalenie budżetu. Musimy przyjąć taki budżet, który by łączył potrzeby z możliwościami gminy. Opracowując budżet trzeba określić wysokość podatków, które są najważniejszym elementem podstawą planowanego budżetu. Zdajemy sobie sprawę, że w sytuacji w jakiej znajdujemy się nasz największy płatnik-WSK. Uważam jednak, że nie można podnosić podatków zbyt wysoko i obciążać inne firmy działające w gminie.

Sprawą, którą musimy się bardzo poważnie zająć jest cena wody. Pegimek przygotowuje się do kolejnej podwyżki. Tu wielka rola komisji gospodarki komunalnej, która bardzo dokładnie musi przyrządzić się wycenieniem i ustalić cenę na takim poziomie by wysokość opłat była do przyjęcia przez mieszkańców. Cena wody wywołuje wiele kontrowersji, bo mimo opomiarowania i znacznego obniżenia jej zużycia nie doprowadziło to do obniżki opłat za wodę. Kolejną bardzo istotną sprawą jest cena ciepła. Mimo, że gmina nie ma bezpośredniego wpływu na wysokość cen ciepła, konieczne jest podjęcie działań, które mogłyby wpłynąć na obniżenie opłat. Myślę tu o modernizacji sieci przesyłowej, montowaniu podzielników ciepła, docieplaniu budynków. To ważna sprawa dla mieszkańców, bo przecież opłaty za ciepło stanowią poważny składnik opłat czynszowych i gmina powinna opracować odpowiednią politykę rozwiązania tego problemu.

Na pewno w tej kadencji Rada zajmie się budownictwem socjalnym. Będzie też kontynuowała rozpoczęte zadania. Trzeba skończyć remont pomieszczeń przy Miejskim Ośrodku Kultury, budowę hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 7, inwestycje w osiedlu Adampol.

Jak widać jest szereg problemów, wszystkie ważne i będziemy je sukcesywnie realizować.

Patrząc perspektywnie na rozwój miasta chciałbym, byśmy w tym roku budżetowym przygotowali się do opracowania budżetu zadaniowego. Wiele miast tak pracuje, co gwarantuje prawidłowy rozwój, pozwala uniknąć przeinwestowania czy też rozpoczęcia inwestycji której później nie można skończyć. Opracowanie takiego budżetu to duży wysiłek organizacyjny dla gminy, ale myślę że powinniśmy jednak do tego dążyć.

Rada Rady zależeć będzie w dużej mierze od współpracy klubów. Myślę, że z naszymi koalicjantami nie będzie kłopotu. Biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia, liczę na dobrą współpracę z przedstawicielami Unii Wolności. Jak zachowa się opozycja, trudno powiedzieć. Ja patrę na to z optymizmem. Mam nadzieję, że współpraca będzie układała się dobrze. Liczę na to biorąc pod uwagę młody wiek niektórych radnych zasiadających w opozycji.

Myślę, że z młodymi łatwiej się porozumieć.

Jeżeli chodzi o pomoc Zarządu Miasta i Rady Miejskiej przy tworzeniu powiatu świdnickiego, myślę, że dotychczasowe działania pokazały, że zrobimy wszystko, by ten powiat rozwinął się jak najlepiej. Gmina przekazała pomieszczenia na siedzibę, posiedzenia Rady Powiatu odbywają się w naszej sali obrad. Zdaję sobie sprawę jak wielką szansą dla Świdnika jest utworzenie powiatu, środowisko AWS włożyło wiele wysiłku by powiat utworzyć i zrobimy wszystko, by nie było powodów do jego likwidacji przy najbliższej, planowanej przez Radę za dwa lata korekcie mapy samorządowej. Na razie z niepokojem obserwuję tempo prac przy organizowaniu powiatu. Odbyła się tylko jedna sesja powiatowa. Do tej pory wybrano tylko władze powiatu. Nie powołano komisji merytorycznych, które powinny już pracować. Do pierwszego stycznia pozostał tylko miesiąc a jak na razie nie ma statutu, dokumentu bez którego trudno wyobrazić sobie pracę i funkcjonowanie powiatu.

Adolf Borowik:

„Moim zdaniem jeśli powiat powstało to będzie istniał. Przecież chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę, że jest to wielka szansa zarówno dla Świdnika jak i pozostałych gmin powiatu. Nie możemy jej zmarnować. Przed nami wiele pracy by scementować gminy, wytworzyć wspólnotę powiatową. Nie zamierzamy preferować interesów Świdnika. Pamię-

tamy, że w skład powiatu wchodzić cztery inne gminy. Przez uczestnictwo w sesjach rad Mielgwi, Rybiczewic, Trawnik i Piask poznamy ich problemy. O niektórych już wiemy, np. dokończenie budowy szkoły w Rybiczewicach, budowa obwodnicy w Piaskach. Bardzo ważna jest również dobra współpraca między władzami gminy Świdnik i powiatu. Myślę, że pierwsze kroki zostały już zrobione. Rozmawialiśmy wstępnie o wspólnym działaniu. Deklaracje „na tak” padły z obu stron. Jesteśmy po prostu skazani na współpracę, chociaż inna opcja polityczna rządzi w mieście, a inna w powiecie. Mieszkańców to nie interesuje. Ludzie oceniają nas przez pryzmat tego, co się robi dla miasta i powiatu.

Powstanie powiatów to nie innego jak przybliżenie władzy, usług samorządowych do społeczeństwa. Musimy zrobić wszystko aby nie było to puste słowa, a rzeczywistość. Zawiazaliśmy koalicję SLD-PSL-BPS i mimo, że SLD ma w radzie najwięcej mandatów z tej trójki tworząc zarząd zaproponowaliśmy równy podział stanowisk. Zadbaliśmy też o udział przedstawicieli wszystkich gmin we władzach powiatu. W tym tygodniu chcemy rozmawiać z przewodniczącymi klubów poszczególnych opcji politycznych rady na temat uczestnictwa w tworzeniu struktur powiatu. Jako powiat zaczynamy od zera. Musimy wszystko zorganizować od podstaw. Trudno dzisiaj określić strukturę organizacyjną urzędu powiatowego. Czekamy na ukazanie się stosownych rozporządzeń. Na razie nie wiemy nawet jakimi środkami finansowymi dysponować będzie Świdnicki powiat. Dzięki wojewodzie Michalskiemu, burmistrzowi Sudolowi i Zarządowi Miasta otrzymamy pomieszczenia i podstawowe wyposażenie, a więc od 4 stycznia władze powiatu będą mogły rozpocząć właściwe urzędowanie. Do końca tego roku pracujemy społecznie, bo pieniędzy nie ma nawet na diety dla radnych. Pierwsze środki mają wypłynąć po 20 grudnia i przeznaczone będą na potrzeby szkół ponadpodstawowych. Co zdarzy się dalej? Zobaczymy. Jestem jednak optymistą. Moim zdaniem musimy wziąć się do roboty i nie czekać aż wpłyną pieniądze.”

jmr, iw,dan

Wielkie zainteresowanie świdnickan budzą nowe przystanki autobusowe. Nasi czytelnicy chwalią je za estetykę i walory użytkowe. Wiele pytań dotyczy wykorzystania modułów handlowych. O ich przeznaczeniu zapytaliśmy Ryszarda Sudolę, zastępcę burmistrza:

Pohandlować na przystanku

„Właścicielem kiosków jest firma z Bielska-Białej instalująca przystanki w naszym mieście. Firma ogłosiła przetarg na ich dzierżawę, który wygrał mieszkaniec Lublina. On też zatrudni sprzedawców. Będą to renciści, wypytani przez Rejonowy Urząd Pracy w Świdniku. Pierwsze dwa kioski zaczną działać w tym tygodniu. Następne uruchamiane będą w najbliższym czasie.

d

REMAKE I PROMOCJA TOMIKU

Dokończenie ze str. 8

Okladkę zaprojektowała B. Kasprzak. Dodajmy, że książeczka mogła się okazać dzięki dziecinie osobom, które sforsowały nakład: Stachowi Stefanicykowi, Baście Ślusarskiej, Tosce Szafinskiej, Jędrkowi Lepeckiemu, Włodkowi Łopaciukowi, Wiesławowi Wojciechowskiemu, Czarkowi Wawrysukiowi, Andrzejowi Strawie, Ryskiewiczowi Celestynowi, Markowi Janickiemu. Tak ich imiona zapisał autor w podziękowaniu rozpoczynającym się słowami: „Nie można nie wierzyć w ludzi...”.

Remake to tylko wspomnienie przeszłości. A o czym mówi nam najnowszy zstę (chronologicznie piąty) zbiór Janusza Adamczyka? Wiersze w nim zawarte – jak pisze poeta – dotykają „niektórych aspektów zjawisk zachodzących gdzieś głęboko w nas, gdzieś na pograniczu duszy i ciała”. Ich autor twierdzi, że my, ludzie, niewiele wiemy o pozytywnych i negatywnych stronach natury ludzkiej i że „właśnie ta niewiedza jest główną przyczyną konfliktów, dramatów i tragedii ludzkich”.

To wszystko – i jeszcze więcej – w najnowszym tomiku Janusza Adamczyka. Zaś organizatorzy pierwszych „Januszek” zapowiedzieli, że będą następne, z udziałem tak starszych, jak i młodych autorów.

Krz.

PRZETARG • PRZETARG • PRZETARG

Zarząd Miasta Świdnika ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Świdniku przy ul. 3 Maja 3/10 na III piętrze o powierzchni użytkowej 47,93 mkw. (składający się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki - wc), usytuowany na działce nr 1259/12 o powierzchni 1043 mkw. uregulowanej w KW Nr 50127 stanowiącej własność Gminy Miejskiej Świdnik wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ulamkowej części gruntu niezbędnego do jego racjonalnego użytkowania. Przedmiotowa działka nie jest obciążona długami, ograniczonymi prawami rzeczowymi, ani nie istnieją ograniczenia w jej rozporządzaniu.

Cena wywoławcza lokalu wynosi 64.520 złotych.

Grunt nie podlega przetargowi. Pierwsza opłata z tytułu użytkowania wieczystego gruntu stanowi 25% wartości całkowitej, opłata roczna stanowi 1%.

Wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej może być aktualizowana, nie częściej niż raz w roku, jeżeli wartość tej nieruchomości ulegnie zmianie.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miejskim w Świdniku ul. Kardynała Wyszyńskiego 15, w dniu 18 grudnia 1998r. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej nr 23.

Wadium w wysokości 12.9042 należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego do dnia 18.12.1998r. do godz. 10.00.

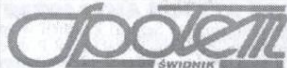
Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu o zawarciu umowy sprzedaży, Gmina może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Świdniku pok. 205, tel. 468-66-71.

Lokal będzie można obejrzeć w dniu 17.12.1998r. w godz. 10.00 - 11.30

Poszukuje się osoby do prowadzenia szaletu miejskiego przy ul. Targowej w Świdniku.

Osoby zainteresowane winny kontaktować się z Wydziałem Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Świdniku przy ul. Wyszyńskiego 15, tel. 468-66-71.



POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ŚWIDNIKU

- Wieloczynnościowy robot kuchenny „BRAUN”
- 2 czajniki bezprzewodowe
- żelazko z nawilżaczem
- 12 zestawów kosmetycznych

do rozlosowania wśród klientów, którzy zakupią w grudniu kosmetyki, środki piorące i myjące w sieci sklepów „SPOŁEM”.

REPERTUAR KINA „LOT”

- 4-5 grudnia - NIE WIERZCIE BLIŹNIACZKOM (wyk. Dennis Quaid, Natasha Richardson) - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00; PROSTYTUTKI (wyk. Zuzanna Paluch, Katarzyna Figura) - prod. pol., od lat 18, godz. 19.15;
- 6 grudnia - NIE WIERZCIE BLIŹNIACZKOM - Seans mikołajkowy z nie-spodzianką - godz. 14.30; NIE WIERZCIE BLIŹNIACZKOM - godz. 17.00; PROSTYTUTKI - godz. 19.15;
- 7 grudnia - KINO NIECZYNNE
- 8-10 grudnia - TRUMAN SHOW (wyk. Jim Carrey, Ed Harris) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15;
- 11 grudnia - U PANA BOGA ZA PIECEM (reż. Jacek Bromski) - prod. pol., od lat 15, godz. 17.00, 19.15;



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Warszawa 20.11.1998r.

*Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Maciej Płażyński*

PETYCJA

Występując w imieniu kilkudziesięciotysięcznej rzeszy pracowników przedsiębiorstw produkujących na rzecz obronności Rzeczypospolitej Polskiej zwracamy się do Pana Marszałka.

O natychmiastowe podjęcie interwencji na rzecz zwiększenia środków w budżecie Państwa na 1999r. przeznaczonych na techniczną modernizację polskiej armii.

Rząd Premiera Jerzego Buzka przesłał do Sejmu projekt, w którym - po raz pierwszy od pięciu lat - następuje realny spadek wartości budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej w części poświęconej zakupom nowego sprzętu i uzbrojenia.

Panie Marszałku! Przypominamy, że Sejm II kadencji w specjalnej Uchwale „W sprawie podstawowych problemów obronności państwa”, przyjętej 16 lutego 1995r. - przy poparciu Pańskiego ugrupowania politycznego - zobowiązał władzę administracyjną do systematycznego zwiększania budżetu MON,

aż do poziomu 3 proc. krajowego produktu brutto. Rządy koalicji SLD/PSL nie osiągnęły docelowego pułapu, ale sumy przeznaczone na obronność Rzeczypospolitej systematycznie wzrastały.

Bezprecedensowa decyzja o zmniejszeniu budżetu MON w 1999r., podjęta przez rząd koalicji AWS/UP w okresie wzrostu gospodarczego, łamie parlamentarne ustalenia, stanowi zagrożenie dla obronności Ojczyzny, podcina podstawy ekonomicznej egzystencji przedsiębiorstw przemysłu zbrojeniowego. Panie Marszałku! Powierzona Panu przez Sejm funkcja zobowiązuje do szczególnej pieczy nad realizacją parlamentarnych zobowiązań!

Domagamy się weryfikacji projektu budżetu w części poświęconej obronności kraju w duchu sejmowej Uchwały w sprawie podstawowych problemów obronności państwa.

*Przewodniczący Związku Zawodowego
Przemysłu Elektromaszynowego
Stanisław JANAS*

Warszawa 20.11.1998r.

*Premier Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Jerzy Buzek*

PETYCJA

Występując w imieniu kilkudziesięciotysięcznej rzeszy pracowników przedsiębiorstw produkujących na rzecz obronności Rzeczypospolitej Polskiej zwracamy się do Pana Premiera o podjęcie natychmiastowych decyzji, które przetrwają proces agonii, w jakim znalazł się - w ostatnich miesiącach - sektor zbrojeniowy i lotniczy.

Przemysł zbrojeniowy - traktowany przez nas jako ostoja i gwarancja suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej - od roku, od dnia powołania rządu koalicji AWS/UP - czeka na podstawowe wręcz decyzje:

- wdrożenia Programu Restrukturyzacji Przemysłu Obronnego wraz z zabezpieczeniem finansowym jego realizacji;
- kontynuacji strategicznych programów rządowych HUZAR, IRYDA, TWARDY, zaniechanych w momencie utworzenia Pańskiego rządu;
- zakończenia procesów przygotowawczych i przystąpienia do przetargu na zakup samolotów wielozadaniowych z zapewnieniem znaczącego tzw. offsetu dla polskich producentów sprzętu lotniczego i zbrojeniowego.

W naszej ocenie ta roczna - katastrofalna w skutkach społecznych i ekonomicznych - zwłoka jest spowodowana niekompetencją części powołanej przez Pana ekipy, międzyresortowymi i wewnątrzresortowymi sporami kompetencyjnymi o charakterze personalnym, wreszcie brakiem politycznej wyobraźni kierowników resortów - w tym finansów, skarbu i obrony - odpowiedzialnych za agonię sektora obronnego.

W związku z tym żądamy powołania pełnomocnika rządu ds. restrukturyzacji przemysłu obronnego.

Domagając się natychmiastowej realizacji powyższych postulatów mamy świadomość, że ich realizacja musi być rozłożona w czasie,

żądamy więc opracowania i natychmiastowego wdrożenia - jeszcze przed przyjęciem przez Sejm przyszłorocznego budżetu Państwa - programu doraźnej pomocy dla podstawowych - dla obronności kraju - przedsiębiorstw.

Jednocześnie przypominamy, że Sejm II kadencji w specjalnej Uchwale dot. obronności Rzeczypospolitej, zobowiązał rząd R.P. do corocznego zwiększania budżetu MON na techniczną modernizację armii. Tymczasem w przedstawionym przez Pański Rząd projekcie budżetu Państwa na 1999r. nie tylko nie notujemy wzrostu, ale wręcz następuje spadek - i to w momencie, gdy armia przechodzi na dwunastomiesięczny (a więc bardziej intensywny) cykl szkolenia poborowych.

Oświadczamy, że żaden rząd nie uzyska akceptacji na działania ograniczające polski potencjał obronny.

Żądamy zwiększenia zakupów sprzętu i uzbrojenia przez MON i MSW do poziomu gwarantującego polskiej armii stały wzrost poziomu technicznego, a przedsiębiorstwom opłacalność produkcji.

Podjęciem negocjacji dot. paktu osłon socjalnych dla załóg restrukturyzowanych przedsiębiorstw sektora obronnego domagamy się zabezpieczenia finansowego Programu Restrukturyzacji na wzór zastosowanego w górnictwie i hutnictwie.

W przypadku braku realizacji powyższych postulatów Związek będzie zmuszony do podjęcia dalszych kroków zaostrzających formy protestu, aż do strajku całej branży włącznie.

*Przewodniczący Związku Zawodowego
Przemysłu Elektromaszynowego
Stanisław JANAS*

Przemysł zbrojeniowy

Polski przemysł zbrojeniowy znów znalazł się w stanie agonii. Ponad dwudziestu przedsiębiorstw produkujących na rzecz obronności kraju (na ogólną liczbę 31) grozi upadłość. Ledwie kilka z nich osiąga dodatnie wyniki finansowe. Załogi największych przedsiębiorstw - w tym Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL - Mielec - zamiast wynagrodzeń otrzymują głodowe zaliczki w wys. 150 - 300zł. W kilkunastu zakładach dyrekcje przygotowują listy do zwolnień grupowych. W Nowej Dębie - 300 osób; w Mielcu - dwa tysiące; w Radomiu, Tarnowie, Kraśniku, Niewiadowie, Bolechowie - od kilkudziesięciu do kilkaset. Na bruk!

Powód? Brak zamówień rządowych gwarantujących opłacalność produkcji. Brak możliwości „ucieczki do przodu”, czyli zrestrukturyzowania przedsiębiorstw, odgórnego ograniczenia zagranych rynków zbytu na polską broń i amunicję, wreszcie zadziwiająca wprost opanoszenie w podejmowaniu jakiegokolwiek decyzji w sprawie dalszych losów polskiej „zbrojeniówki”.

W Wojsku Polskim tymczasem żołnierze służby zasadniczej strzelają raz do roku. Albo wcale. Może i lepiej, bo niektórzy z karabinów pochodzą z czasów wojny koreańskiej. Lotnicy przestają latać, bo samoloty szkoleniowe to epoka środkowego Gomułka. Artylerzy ćwiczą „na sucho”. Powód? Brak pieniędzy na zakupy, remonty, na amunicję.

Jeśli armia buduje cokolwiek - to na pewno jedynie nowe kaplice.

Jeśli inwestuje - to w nowe mundury paradne, by generacja wypadła - na trybunach i na salach - nie mniej efektywnie niż biskupi.

Rząd, przysyłając do Sejmu projekt budżetu Państwa na 1999r. zapewniał, że stara się powiększyć sumy przeznaczone na techniczną modernizację ar-

mii. Mówił o tym jeszcze przed miesiącem Premier Jerzy Buzek. W rzeczywistości następuje realny spadek. Po raz pierwszy od kilku lat, jako że rządy SLD/PSL realizowały (choć z trudem) postanowienie Sejmu II kadencji o konieczności corocznego trzyprocentowego wzrostu wydatków na unowocześnienie sprzętu i uzbrojenia polskiej armii.

„Zbrojeniówka” znów wychodzi na ulicę. Grozi strajkiem generalnym. Po czterech latach względnej spokoju wraca do skrajnych metod walki o miejsca pracy dla kilkudziesięciu tysięcy osób. Walczy, by polska armia miała polskie karabiny i armaty, że to gwarancja suwerenności Rzeczypospolitej.

Na razie pod Sejm i kancelarię Premiera przychodzi związkowiec OPZZ wspomagani jedynie przez „Solidarność 80”. Branzowa, zbrojeniowa, strukturalna „S” usiłuje jeszcze negocjować z rządem. Jak długo? W poszczególnych zakładach już wrze. W Radomiu i Mielcu załogi spontanicznie i jeszcze spokojnie wyszły na ulice swoich miast.

Lista zaniechań w ciągu rocznych rządów ekipy Premiera Jerzego Buzka jest zatrważająca. Oto przykłady.

W ubiegłym roku Minister Gospodarki odrzucił Program Restrukturyzacji Przemysłu Obronnego, zatwierdzony przez rząd Premiera Cimoszewicza oznajmiając, że „S” ma lepszy. Do dziś ten lepszy Program jest w międzyresortowych uzgodnieniach. Bez tego Programu cała polska „zbrojeniówka” nie ma żadnych szans na przerwanie stagnacji.

Także w roku ubiegłym został wstrzymany program produkcji helikoptera wielozadaniowego HUZAR. Do dziś nie wiadomo co dalej, bo rząd nie umie podjąć decyzji czy chce raketę RAFAEL. Dalsze czekanie to śmierć dla WSK - ŚWIDNIK.

Rok trwało podejmowanie decyzji o kontynuacji programu IRYDA. Po ostatnim oświadczeniu min. Szeremietiewa wiadomo, że produkcja tego samolotu może ruszyć najwcześniej za półtora roku. To wyrok likwidacji dla Zakładu Lotniczego w Mielcu.

W tym roku MON zamówiło w radomskim ŁUCZNIKU ledwie kilkaset nowoczesnych (jednych z najlepszych na świecie) karabinów. W przyszłym roku - przy zmniejszonym budżecie - sytuacja prawdopodobnie się powtórzy. To wyrok dla kilkusetosobnej załogi - ogromna większość pójdzie na bezrobocie.

W Tarnowie MON zamówiło dwie armaty. Próg opłacalności to produkcja dziesięciu. Wszyscy decydenci wiedzą o tym, ale nikt jakoś nie umie lub nie chce przerwać tego kręgu absurdu. Takie przykłady można mnożyć.

ZGL

Informacja z prac Klubu Radnych SLD w Świdniku

W wyborach do Rady Miasta Świdnika Sojusz Lewicy Demokratycznej uzyskał w Radzie Miasta 10 mandatów. Jesteśmy, dzięki Państwa poparciu, drugim co do wielkości klubem w RM. Podstawowym założeniem naszego programu jest stały kontakt z mieszkańcami Świdnika, troska o ich codzienne problemy i pomoc w ich rozwiązywaniu. Dlatego też chcemy Państwa na bieżąco informować o działaniach podejmowanych przez Waszych reprezentantów w Radzie.

Dnia 15.10.1998 odbyło się pierwsze posiedzenie KR SLD. Radni wybrali prezydium Klubu w osobach: **Wacław Szuryga** (przewodniczący), **Mieczysław Kowalik** (wiceprzewodniczący), **Jakub Osina** (sekretarz-rzecznik prasowy). Na kolejnym spotkaniu dn. 28.10.1998 radni omówili sprawy związane z I posiedzeniem RM, ustalili kandydatów SLD do poszczególnych komisji problemowych RM oraz kandydatów SLD do prezydium Rady i Zarządu Miasta.

Jak Państwu wiadomo w Radzie Miasta III kadencji powstała koalicja AWS-BPS. Oba ugrupowania podzieliły się wszystkimi stanowiskami, łamiąc nawet dobry zwyczaj reprezentacji w prezydium Rady wszystkich liczących się sił politycznych (przewodniczący Rady i dwóch wiceprzewodniczących to ludzie AWS-u). Nawet w o wiele bardziej upolitycznionym Sejmie, SLD ma wicemarszałka, w świdnickiej Radzie Miasta - nie.

Radny SLD **Zbigniew Rodak**, jeszcze przed powstaniem koalicji rządzącej miastem, został wybrany w tajnym głosowaniu przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Na marginesie należy dodać iż skład tej komisji (ustalony również w tajnym głosowaniu) jest następujący: AWS - 3 osoby, Unia Samorządowa - 1 osoba, SLD - 1 osoba. Wszyscy kandydaci oprócz Zbigniewa Rodaka zostali skrajnie wykręśleni w głosowaniu. I tak mamy do czynienia z sytuacją, w której rządząca koalicja będzie kontrolowała się sama.

Będziemy uważnie przyglądać się pracy nowego Zarządu i informować Państwa o wszystkim co wg nas jest istotne dla miasta. W dniu dzisiejszym wyrażamy swoje zaniepokojenie projektem budżetu na rok 1999. W dokumencie tym na inwestycje przeznaczono jedynie 13,86% wydatków. Budżet będzie teraz dyskutowany w komisjach i zatwierdzany przez Radę. O jego kształcie napiszę więcej w kolejnej informacji. Jednym z naszych obowiązków jest składanie interpelacji i zapytań. Chcemy w ten sposób

O G Ł O S Z E N I E

Klub Honorowych Dawców Krwi PCK przy WSK PZL Świdnik SA,

zwraca się z prośbą o finansowe wsparcie, na wykonanie dla klubu HDK Sztandaru.

Klub przy WSK PZL Świdnik SA w roku bieżącym obchodzi Jubileusz 25 lecia działalności. Na przestrzeni tych lat członkowie naszego klubu oddali honorowo 50000 litrów krwi, odpowiadali na każdy apel wzywający o oddanie krwi dla chorego, któremu podanie pełnej krwi uratowało życie.

Dla uhonorowania wielu zasłużonych dawców krwi naszego klubu, pragniemy wykonać klubowy sztandar. Dary wręczone będą na uroczystości jubileuszowej z okazji Dnia Honorowego Dawcy Krwi w listopadzie 1998 roku. Zadeklarowane kwoty prosimy wpłacać na konto Zarządu Okręgowego PCK w Lublinie - Bank Przemysłowo-Handlowy II Oddział w Lublinie, nr 10601480-3535-27000-520101 z dopiskiem: „Sztandar WSK” z którego zgromadzone fundusze zostaną przesłane wykonawcy Sztandaru. Za przychylność i zrozumienie serdecznie dziękujemy.

zwracać uwagę Zarządowi Miasta na problemy jego mieszkańców. Do dnia dzisiejszego członkowie KR SLD złożyli kilkanaście zapytań dotyczących różnych problemów naszego miasta. **Zenon Dec** podjął sprawę zajęć pozalekcyjnych w SP I, zapytał dyrektora w soboty nie mogą odbywać się tam zajęcia sportowe, jeżeli zarówno dzieci jak i trenerzy wyrażają chęć uczestnictwa w nich. **Mieczysław Kowalik** zwracał uwagę na zły stan niektórych ciągów pieszych w naszym mieście. Niżej podpisany zwrócił uwagę na nieodpowiedni stan funkcjonowania komunikacji autobusowej na trasie Świdnik - Lublin (brak wyszczególnionych rozkładów jazdy, niebezpieczne wysiłki między konkurencyjnymi przewoźnikami oraz słaby stan techniczny niektórych pojazdów) i zapytał o środki jakie podejmie nowy Zarząd w celu rozwiązania tego stanu rzeczy. Interweniowaliśmy także w sprawie fatalnego stanu technicznego i estetycznego kontenerów na śmieci w naszym mieście.

Po raz kolejny chcielibyśmy zapewnić Państwa o naszej gotowości pomocy wszystkim mieszkańcom gminy i zapytał o środki jakie podejmie nowy Zarząd w celu rozwiązania tego stanu rzeczy. Interweniowaliśmy także w sprawie fatalnego stanu technicznego i estetycznego kontenerów na śmieci w naszym mieście.

Jakub Osina

sekretarz-rzecznik prasowy KR SLD

O G Ł O S Z E N I E

ZAKŁAD PRODUKCJI CYWILNEJ

w Świdniku Sp. z o.o.

21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1

tel. (0-81) 751-20-61, fax (0-81) 751-37-50

Oferuje wykonawstwo usług

w zakresie:

- gięcia elementów z blach
- długość gięcia do 5000 mm
- precyzyjnego gięcia rur i prętów
- rury o średnicy do 63,5 mm
- wykrawania, tłoczenia
- na prasach o nacisku do 250 T
- toczenia, frezowania, szlifowania
- obrabiarki konwencjonalne i sterowane numerycznie
- spawania
- stali konstrukcyjnych, nierdzewnych i durali
- remontów maszyn i urządzeń
- dla przemysłu spożywczego i innych branż.

Nowoczesny park maszynowy i wysoko wykwalifikowany personel.
Krótki czas realizacji zamówień.
Posiadamy certyfikat jakości ISO 9001
No:14402.

R-138



Lubelsko-Chełmska Fundacja Rozwoju
Polsko-Brytyjski
Program Rozwoju Przedsiębiorczości
OŚRODEK WSPIERANIA BIZNESU W ŚWIDNIKU
Adres: Urząd Miejski w Świdniku
ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15,
pok. 213, tel. 468-67-01; fax. 468-67-02

zaprasza
osoby rozpoczynające oraz prowadzące
działalność gospodarczą

oferujemy:

- dostęp do sprzętu biurowego (xero, fax, komputer)
- usługi skrzynki kontaktowej
- szkolenia (z zakresu przedsiębiorczości i komputerowe)
- biblioteczkę przedsiębiorcy (podręczniki, katalogi i inne publikacje)
- opracowywanie ofert (ulotki informacyjne)
- pomoc w wypełnianiu wniosków kredytowych
- usługi informacyjne (formy opodatkowania, zasady zakładania firmy, źródła finansowania)

Ośrodek jest czynny w godzinach pracy Urzędu Miejskiego

OŚRODEK WSPIERANIA BIZNESU

Urząd Miejski

ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15

pokój 213

tel. 468-67-01, fax: 468-67-02

R-152

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych
i okolicznościowych

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26
i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

R-59

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam tanio telewizor 21 cali Record. Tel. 751-31-94.

B-597

Jest do wynajęcia mieszkanie i garaż. Tel. 751-41-51.

B-598

Sprzedam 2 szt. resory wychambrowane do fiata 125 p lub poloneza. Tel. 751-29-86.

B-599

Sprzedam silnik do wycieraczek, silnik dmuchowy do fiata 125 p. Tel. 751-29-36.

B-600

Sprzedam garaż murowany z kanałem w Świdniku. Tel. 468-22-42 po godz. 18.00.

B-601

Jabłka - ceny giełdowe. Franciszków 64. Tel. 467-01-45.

B-602

Tanio sprzedam suknię ślubną na szczupłą osobę, wzrost 173. Dodatki gratis. Tel. 468-11-25.

B-603

Sprzedam kanapę 2-osobową, rozkładaną z pojemnikiem na pościel. Stan bardzo dobry, cena 600 zł. Tel. 751-46-86.

B-604

Sprzedam fiata 126 p ex, czerwony, p.13.000, 97 r. Tel. 751-40-53.

B-605

Sprzedam maszyny krawieckie kompletne: overlock 3 nitkowy Textima, stębnówka 2 igłowa Textima. Tel. 468-04-15.

B-606

Wartburg 353, rok prod. 1985, hak, sprzedam, cena 1200 zł. Tel. 502-08-40.

B-607

Chemia - korepetycje, tanio i solidnie. Tel. 468-48-61.

B-608

Sprzedam lub zamienię 2 pokoje, II p., urządzone na 3 pokoje na parterze. Tel. 751-71-30.

B-609

Sprzedam Renault Megane i Twingo, rok prod. 1996 i 1995. Tel. 468-71-68.

B-610

Sprzedam suknię ślubną na wzrost 176 cm, góra z gipiury, rękaw 3/4. Tel. 468-23-41.

B-611

Tanio sprzedam pralkę Wiatkę, wirowkę do bielizny, lodówkę Polar 125 w dobrym stanie. Tel. 751-46-86.

B-612

Tanio sprzedam regał typ „Łódź 11” w bardzo dobrym stanie. Tel. 751-46-86.

B-613

Potrzebna niania do 15-miesięcznego dziecka w Świdniku. Tel. 532-46-97 w godz. 10-18.

B-614

Anielski - korepetycje, przygotowanie do matury. Tel. 751-26-05.

B-615

Odnajmę mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią, umeblowane. Tel. 468-17-41 po 17.

B-616

Korepetycje z historii (solidnie i tanio), doktorant KUL. Tel. 751-46-28, 0 602 870-753.

B-617

Sprzedam kawalerkę 35 mkw w centrum Świdnika. Tel. 468-84-56.

B-618

Cinquecento 704, rok 1995, przebieg 31.000, garażowany (tanio). Tel. 751-34-05.

B-619

Sprzedam pilnie mieszkanie, 37 mkw, 2 pokoje, IV piętro, ul. Turystyczna 6/35.

B-620

Garaż - blaszak, docieplony, kanał, siła, (dla mechanika). Tel. 468-47-95.

B-621

Sprzedam tanio szafę, komodę, stolik RTV. Tel. 468-01-08.

B-622

Sprzedam mieszkanie 124 mkw. Tel. 468-03-37.

B-623

Filmowanie. 751-57-76, 0 601 35-24-05.

D-86

Ośrodek Szkolenia Kierowców „KORAL”. Szkolenie, doszkalanie. Tel. 468-07-86.

D-86



Zarząd Spółdzielni
Mieszkaniowej w Świdniku

ogłasza przetarg na najem lokalu użytkowego usytuowanego na parterze budynku przy ul. Racławickiej 6 (obecny sklep PHS) o pow. 284 m².

Przetarg odbędzie się w dniu 11 grudnia 1998 r. o godz. 10.00 w biurze Spółdzielni ul. Armii Krajowej 1. Cena wywoławcza najmu 1 m² - 11,00 zł.

Wadium w wysokości 5.000 zł należy wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu.

Informacje udzielane będą w biurze Spółdzielni pok. 15, tel. 751-62-37.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

R-145

SIDING - sprzedaż, montaż

OKNA - PCV, drewno

BLACHODACHÓWKA

GĄBEJNIKI - PURMO

- CONVECTOR

DRZWI POLSKONE

Raty bez zyrantów
Najtaniej w regionie

PPUK „ABX”
Jacków 10
21-007 Mielgiew
tel./fax 467-06-40

Ceny promocyjne

R-34

„AUTOMAG”

Krzysztof Koczko

Al. Lotników Polskich 117
21-040 Świdnik

tel./fax 468-48-48

mob. 0602-448-638

• pomoc drogowa 24h

• wulkanizacja

• komputerowe wyważanie kół

• serwis opon (osobowe, ciężarowe,

rolnicze, przemysłowe) - raty

• sprzedaż felg stalowych

i aluminiowych - raty

• sprzedaż, wymiana oleju

• smarowanie samochodów

• sprzedaż, wymiana, naprawa tłumików

• mechanika samochodowa

części do samochodów zachodnich - raty

R-45

K L U B
• MAX •

ul. Racławicka 9 tel. 468-67-93

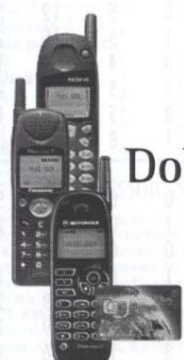
organizuje

Bal Sylwestrowy 98/99
w programie:

konkursy - nagrody (sprzęt AGD i nie tylko)

R-144

Zarząd Zakładowej Koleżeńskiej
Kasy Pogrzebowej zawiadamia, że
w dniu 15.12.1998 r. o godz.
13.00 w sali konferencyjnej odbędzie się Zebranie Delegatów.



Dobra nowina!

KARTA + MARKOWY

TELEFON JUZ OD

199,-

ZŁOTYCH BEZ VAT

TERAZ BEZPŁATNA POCZTA GŁOSOWA!

Autoryzowany przedstawiciel PLUS GSM,
Telewizja Kablowa Świdnik sp. z o.o.
Centrum Informacyjno-Handlowe TKŚ,
ul. Wyszyńskiego 6, tel. 751-74-00

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona.
Telefon działa wyłącznie z kartą aktywną sieci Plus GSM

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL
Plus
GSM

Do każdego telefonu
prezent-niespodzianka

Trzymaj
rękę
na Plusie

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1

SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY

Podsumowanie rundy jesiennej piłkarskiej B klasy

Jest dobrze, a mogło być lepiej

W grupie I futbolowych rozgrywek B klasy powiat świdnicki reprezentowały trzy drużyny. Na finiszu rundy jesiennej dwie z nich uplasowały się w ścisłej czołówce tabeli, co rokuje duże szanse na awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Chociaż, biorąc pod uwagę przyszłoroczną, kolejną reformę systemu rozgrywek, trudno w tej chwili powiedzieć jak będą wyglądały kryteria ewentualnego awansu i spadku, także w najniższych ligach. Póki co skupmy się na analizie jesiennych dokonań naszego tercetu.

Na dobrej drodze

Najwyżej z naszych zespołów, bo na drugim miejscu, zakończył rundę jesienną Huragan Siostrzytów. Drużyna, która w poprzednim sezonie wśród ośmiu ekip podokręgu lubelskiego B klasy, uplasowała się dopiero na czwartym miejscu, mierzy w tym sezonie bardzo wysoko. Słusznym posunięciem okazało się połączenie dawnego Huraganu z inną drużyną gminy Trawniki, sąsiadnin LZS Biskupiec. Jak na razie przyniosło to oczekiwany efekt w postaci pozycji wicelidera na półmetku rozgrywek. Piłkarze Huraganu mieli zdecydowanie lepszy początek rundy niż jej koniec. Przez większość kolejek siostrzytowanie przewodził stawce. Po trzech kolejnych, pewnych zwycięstwach, w czwartej serii spotkań stracili dwa punkty remisując 2:2 na własnym boisku z LZS Melgiew. Nie spodziewanie, a właściwie trochę szczęśliwie, bowiem jeszcze w 70 minucie gry przegrywali 1:2. Po kolejnych dwóch wygranych, w siódmej kolejce rozgrywek nasi piłkarze zmierzili się w meczu „prawdy” z konopnickim Sokolem, ulegając na jego boisku 0:2 i tracąc pozycję lidera. W dwóch ostatnich meczach widać było lekki spadek formy, ale „wymęczone” zwycięstwa, u siebie z Czarnymi 4:3 oraz wyjazdowe w derbach z Oleśnią 1:0, pozwoliły utrzymać ścisły kontakt z liderem. Pierwszoplanową postacią w zespole był najlepszy snajper Paweł Tobiasz, który nawet w

ciężkich chwilach potrafił zdobywać ważne bramki. W sumie Huragan może zaliczyć tą rundę do udanych.

Pozostał niedosyt

Dopiero na trzeciej pozycji uplasował się spadkowiec z A klasy, LZS Melgiew. Melgianie rozpoczęli rozgrywki z grającym trenerem Stanisławem Markowskim, który powrócił z występów w milejowskim Turze oraz grupa dobrze zapowiadająca się młodzieży. Analizując wyniki melgwan można odczuć spory niedosyt. Gdyby nie pechowy mecz wyjazdowy z drugiej kolejki, przegrany 2:5 z Ogródnikiem, w którym nasz zespół zagrał osłabiony brakiem aż pięciu podstawowych zawodników oraz tylko remis w derbowym spotkaniu z Huraganem (przy prowadzeniu 2:1), to foteł lidera na pewno byłby w Melgwi. Niewątpliwie melgwanie byli drużyną własnego boiska. Wygrali wszystkie pięć spotkań, w tym aż 5:2 z Sokolem. Strzelili „na własnych śmiciach” 32 z 41 zdobytych goli w tej rundzie. Byli autorami najwyższych zwycięstw tej jesieni: 9:2 z LZS Michów i 9:1 z Esoksem. O wiele trudniej grało im na wyjazdach. Niespodziewanie zgubili kolejne cenne dwa punkty na boisku słabiej biutych Perły, remisując tylko 2:2. Na szczególne wyróżnienie zasługuje para napastników Tomasz Korona i Artur Długosz, którzy wspólnie strzelili połowę bramek dla zespołu. Wypada mieć nadzieję, że wiosną melgwanie zagrają równie skutecz-

nie i przy pełnej koncentracji stać ich będzie na zajęcie lokaty premiowanej awansem.

Poniżej możliwości

Najślabiej z naszego powiatowego tercetu spisała się Oleśnia Oleśniki. Oleśniczanie wyraźnie nie szło w meczach... na własnym boisku. Zanołowali w nich zaledwie dwa remisy, z Ogniwem oraz Ogródnikiem w takim samym stosunku 1:1. Dwa zwycięstwa jakie zapisali na swoim koncie nasi futbolisci, zostały wywalczone na wyjazdach. Warto zauważyć, że pojedynki z dwoma najlepszymi drużynami tabeli, Oleśnia przegrała zaledwie różnicą jednej bramki, ulegając zarówno Huraganowi jak i Sokolowi po 0:1. Regułą stał się fakt, że w meczach z udziałem tej drużyny padło najmniej bramek. Wynikało to przede wszystkim ze słabej skuteczności oleśniczan, którzy w całej rundzie zdobyli zaledwie 12 goli, z czego tylko dwa wobec własnych kibiców. Skromniejszy dorobek bramkowy zanotował jedynie outsider z Wólki Nowej, z którym notabene, nasi piłkarze zremisowali na wyjeździe 2:2. Na taką, a nie inną skuteczność, duży wpływ miał również bardzo niestabilny skład drużyny. Warto natomiast odnotować, że Artur Wasil, zdobywca połowy bramek dla zespołu, nie występował we wszystkich meczach. Tak więc elementem, nad którym sympatycy piłkarze z Oleśni muszą mocno popracować w zimowej przerwie, będzie przede wszystkim skuteczność.

Derby dla Melgwi

Poniższe zestawienie prezentuje wyniki spotkań pomiędzy drużynami z powiatu świdnickiego. Jak na razie, po rundzie jesiennej, górą LZS Melgiew.

• I kolejka (23.08) LZS Melgiew - Oleśnia Oleśniki 4:1 (2:0) Bramki: Stanisław Markowski 2, Tomasz Korona, Robert Mendelewski - Dariusz Borowiec.

• IV kolejka (13.09) Huragan Siostrzytów - LZS Melgiew 2:2 (1:2) Bramki: Paweł Tobiasz, Jerzy Steciak - Mariusz Mierzejewski, Stanisław Markowski.

• IX kolejka (18.10) Oleśnia Oleśniki - Huragan Siostrzytów 0:1 (0:0) Bramka: Paweł Tobiasz.

Tabela:
1. Melgiew 2 4 6-3
2. Huragan 2 4 3-2
3. Oleśnia 2 0 1-5

Wśród B klasowych snajperów

Melgiew
najskuteczniejsza

Najwięcej bramek w rundzie jesiennej zdobyli piłkarze LZS Melgiew, którzy trafili do bramki rywali aż 41 razy. Dali im to średnio 4,55 gola w jednym spotkaniu. Futbolisci Huraganu strzelili 32 bramki - średnia 3,55, a zespół Oleśni tylko 12, co daje 1,33 gola na jeden mecz. Największą liczbą celnych strzałów w ciągu 90 minut może się pochwalić Artur Długosz. Piłkarz z Melgwi aż pięciokrotnie pokonał bramkarza Esoku, przy czym uczynił to już w pierwszej połowie meczu.

Wśród piłkarzy naszego tercetu powiatowych zespołów, trzech może się pochwalić hat-trickami, a więc zdobyciem trzech goli w jednym meczu. Dwukrotnie sztuki tej dokonał wspomniany już Artur Długosz oraz Paweł Tobiasz z Huraganu Siostrzytów. Raz trzykrotnie celnie do siatki rywali trafili Tomasz Korona z LZS Melgiew. Oto powiatowa klasyfikacja strzelców grupy I B klasy:

14 bramek - Paweł Tobiasz (Huragan), 11 bramek - Artur Długosz (Melgiew), 10 bramek - Tomasz Korona (Melgiew), 6 bramek - Stanisław Markowski, Robert Mendelewski (obaj Melgiew), Artur Wasil (Oleśnia), 5 bramek - Jerzy Steciak (Huragan), 4 bramki - Konrad Maciejewski (Huragan), 3 bramki - Grzegorz Bronisz (Oleśnia), Dariusz Nawrocki (Melgiew), Marek Popielecki (Huragan), 2 bramki - Krzysztof Czuleczyński, Robert Popielecki (obaj Huragan), Zbigniew Gałgan (Melgiew), 1 bramka - Dariusz Borowiec, Grzegorz Borowiec, Robert Okoński (wszyscy Oleśnia), Rafał Dybała, Adam Kamiński, Mariusz Mierzejewski (wszyscy Melgiew), Robert Wojciechowski, Robert Żukiewicz (obaj Huragan).

LZS Melgiew - Polesie Kock 1:3

Nieudana inauguracja

Kolejny sezon w siatkarskiej lidze wojewódzkiej rozpoczął Ludo- wy Zespół Sportowy z Melgwi. W sezonie 1998/99, do współzawodnictwa w rozgrywkach prowadzonych przez Wojewódzkie Zrzeszenie LZS, zgłosiło się tylko pięć drużyn. Melgwie, podobnie jak przed rokiem, rozgrywać będą swoje mecze w sali gimnastycznej świdnickiej Szkoły Podstawowej nr 3.

W pierwszej kolejce przeciwnikiem naszych siatkarzy było Polesie Kock. Melgwie, grający w bardzo zmienionym składzie w porównaniu do poprzedniego sezonu, nie sprościli rywalom przegrywając 1:3 (13.-11.-6.-4). Z drugiej strony odeszli: Adam Karmelać do Piascowa, Robert Wołoczko do Turu Milejów oraz Piotr Błaziak do Lechii Puchaczów, czyli trzech zawodników, którzy stanowili o sile zespołu. Niedzielny mecz z Polesiem trwał półtorej godziny. Najbardziej zacięty był pierwszy set. W trzech kolejnych, pomimo ogromnej chęci ze strony gospodarzy, dało o sobie znać zbyt słabe zgranie poszczególnych zawodników. Wypada mieć nadzieję, że praca na treningach zaowocuje zwycięstwem już w kolejnym spotkaniu.

Melgiew: Sady, Piątek, Kwiatkowski, Karaś, Wojciechowski, Ostasński oraz Gęba, Koniecznik, Pawłowski.

W innym meczu I kolejki: Lechia II Puchaczów - LKS Dzierżkowice 3:1 - pauzował LZS Michów.

LIGA WOJEWÓDZKA LZS 1998/99

I Runda

06.12.98 g.11 LKS Dzierżkowice - LZS Melgiew
13.12.98 g.11 Lechia II Puchaczów - LZS Melgiew
20.12.98 g.11 LZS Melgiew pauzuje
10.01.99 g.11 LZS Melgiew - LZS Michów

II Runda

21.02.99 g.11 Polesie Kock - LZS Melgiew
28.02.99 g.11 LZS Melgiew - LKS Dzierżkowice
07.03.99 g.11 LZS Melgiew - Lechia II Puchaczów
14.03.99 g.11 LZS Melgiew pauzuje
21.03.99 g.11 LZS Michów - LZS Melgiew

W siatkarskiej lidze regionalnej seniorów

Piascowa pauzowała

W ubiegłą sobotę, w V kolejce spotkań siatkarskiej ligi regionalnej seniorów (grupa B), Piascowa Piaski miała rozegrać spotkanie z Osemką Siedlce. Jednak w związku z wcześniejszą decyzją sędziów o wycofaniu się z rozgrywek, podopieczni świdnickiego trenera Waldemara Grzegorzycy, musieli pauzować.

W pozostałych meczach V kolejki: • Amator Stoczek Łukowski - Victoria Parzew 3:1 • LZS Krasnostaw - STS Skarżysko 0:3 • Tur Agros Milejów - Fabos Mińsk Mazowiecki nie odbył się.

Tabela:
1. Skarżysko 5 9 13-4
2. Krasnostaw 5 7 8-11
3. Tur Agros 3 6 9-3
4. PIASCOWA 4 6 9-8
5. Amator 3 4 4-7
6. Victoria 3 3 2-9
7. Fabos 1 1 0-3

W VI kolejce (12.12) grają: Victoria - Skarżysko, Fabos - Piascowa, Amator - Tur Agros, pauzuje Krasnostaw.

W II lidze tenisa stołowego

Przełożyli
mecz

Spotkanie w ramach VIII kolejki rozgrywek ping-pongowej II ligi pomiędzy Polonią Białogon, a naszą Piascowa, przełożono na prośbę drużyny gospodarzy i zostanie rozegrane w innym terminie. W najbliższą niedzielę 6 grudnia, zespół prowadzony przez grającego trenera Adama Sawickiego, zagra u siebie z Tęczą Kraśnik.

OGŁOSZENIE



Zarząd
Spółdzielni Mieszkaniowej
w Świdniku

ogłasza przetarg na najem lokalu użytkowego w pawilonie przy ul. Kruczkowskiego 6A (piętro) o pow. 20,5 mkw. + 4,5 mkw. pow. pomocniczej.

Przetarg odbędzie się w dniu 11.12.1998 r. o godz. 12:00 w biurze Sp-ni ul. Armii Krajowej 1.

Cena wywoławcza najmu 1 mkw. - 10,00 zł.

Wadium w wysokości 300 zł należy wpłacić w kasie Sp-ni najpóźniej w dniu przetargu. Informacje udzielane będą w biurze Sp-ni pok. nr 15, tel. 751-62-37.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

B Klasa - Gr. I - Jesień '98

1. Sokół Konopnica	9	7	1	1	22	22-9
2. HURAGAN SIOSTRZYTÓW	9	7	1	1	22	32-16
3. LZS MELGIEW	9	6	2	1	20	41-18
4. Ogródnik Przytoczno	9	5	2	2	17	32-21
5. Czarni Pliszczyn	9	4	0	5	12	31-20
6. Ognio Samokleski	9	3	1	5	10	20-22
7. OLEŚNIA OLEŚNIKI	9	2	3	4	9	12-18
8. LZS Michów	9	2	2	5	8	20-32
9. Perla Rokito	9	1	3	5	6	17-30
10. Esok Wólka Nowa	9	0	1	8	1	7-48

U siebie

1. LZS MELGIEW	5	5	0	0	15	32-7
2. HURAGAN SIOSTRZYTÓW	5	4	1	0	13	25-11
3. Sokół Konopnica	4	4	0	0	12	8-2
4. Ogródnik Przytoczno	4	3	1	0	10	15-7
5. Czarni Pliszczyn	4	3	0	1	9	23-8
6. Ognio Samokleski	5	3	0	2	9	16-11
7. Perla Rokito	5	1	3	1	6	12-8
8. LZS Michów	5	2	0	3	6	12-10
9. OLEŚNIA OLEŚNIKI	4	0	2	2	2	2-4
10. Esok Wólka Nowa	4	0	1	3	1	3-18

Na wyjeździe

1. Sokół Konopnica	5	3	1	1	10	14-7
2. HURAGAN SIOSTRZYTÓW	4	3	0	1	9	7-5
3. Ogródnik Przytoczno	5	2	1	2	7	17-14
4. OLEŚNIA OLEŚNIKI	5	2	1	2	7	10-14
5. LZS MELGIEW	4	1	2	1	5	9-11
6. Czarni Pliszczyn	5	1	0	4	3	8-12
7. LZS Michów	4	0	2	2	2	8-22
8. Ognio Samokleski	4	0	1	3	1	4-11
9. Perla Rokito	4	0	0	4	0	5-22
10. Esok Wólka Nowa	5	0	0	5	0	4-30

W poszczególnych kolumnach: ilość rozegranych spotkań, zwycięstwa, remisy, porażki, punkty, stosunek bramek.

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

„Puchar Świdnika '98” w taekwondo

W rekordowej obsadzie

130 zawodników i zawodniczek spotkało się w sobotę 21 listopada, w sali gimnastycznej świdnickiej Szkoły Podstawowej nr 3, aby rywalizować w turnieju taekwondo tradycyjnego „Puchar Świdnika '98”. W zawodach startowali zawodnicy w wieku do lat 15, reprezentujący kluby z Warszawy, Krasnegostawu, Krynicy, Łęcznej, Bystrzycy i Świdnika. Duża liczba rozgrywanych konkurencji pozwoliła uczestnikom sprawdzić swe siły w różnych aspektach taekwondo. Oprócz układów formalnych indywidualnych i drużynowych, demonstrowano pokazy samoobrony, rozbicia oraz techniki specjalne.

W ciągu ponad pięciu godzin w sali „Trójki” panowała gorąca, sportowa atmosfera, a zaangażowanie startujących stworzyło niepowtarzalne widowisko, któremu z dużym zainteresowaniem przyglądał się także burmistrz Świdnika Waldemar Jakson. Trzeba przyznać, że ekipa świdnickiego „DANA” spisała się znakomicie nie tylko jako organizatorzy pierwszej edycji „Pucharu Świdnika”, ale także jako uczestnicy zawodów. Zaledwie dwóch krąków zabrakło naszym taekwondokom do okrągłej liczby 50 medali. Niewątpliwie bohaterem dnia był Tomasz Jasiński, który zanotował na swoim koncie pięć złotych medali i bezapelacyjnie zdobył tytuł **Grand Champion** - najlepszego zawodnika imprezy, za co otrzymał pamiątkowy puchar. Tomek zwyciężył w poomse (układy formalne) indywidualnym, drużynowym, samoobronie, rozbiciach oraz w specjalnej, otwartej kategorii poomse, w której spotkali się jedynie zwycięzcy poszczególnych kategorii wiekowych. Oprócz tego zajął czwarte miejsce w konkurencji kopnięcia bocznego w dal. Wśród dziewcząt najlepiej spośród zawodniczek „DANA” zaprezentowały się: Katarzyna Dejne - zdobywczyni dwóch złotych, jednego srebrnego i jednego brązowego medalu, Magdalena Palka - trzykrotna złota medalistka oraz Sylwia An-

toniewicz, która wywalczyła jeden złoty i dwa srebrne krawki. Warto wspomnieć o najmłodszych. 7-letnia Martyna Mazur wystąpiła w zawodach po raz pierwszy i zdobyła „srebro” w poomse do lat 10. Dwukrotnie na najwyższym podium stanął Filip Cel, który okazał się najlepszym w rozbiciach i poomse do lat 10, a dodatkowo był drugi wraz z drużyną w układach synchronicznych. Natomiast Karol Kozłowski utrzymał swoją wysoką skuteczność startową. Jak do tej pory (od 17 miesięcy) zdobył medale na wszystkich turniejach, w których brał udział. W Świdniku do indywidualnego „złota” w poomse dołożył dwa srebrne medale, w układach synchronicznych i w kategorii poomse „open”.

Znakomicie zaprezentowali się także zawodnicy sekcji „DANA” z Bystrzycy. Mający zaledwie dziewięćmiesięczny staż treningowy w taekwondo, podopieczni instruktora Mariusza Gneciaka, zapisali na swoim koncie trzy złote, jeden srebrny i cztery brązowe medale. „Złoto” przypadło w udziale: Łukaszowi Gosiovi, Jarkowi Biczowi i Andrzejowi Cichorzowi, „srebro” Justynie Augustyniak, zaś brązowe medale zespołowi młodzików Marcin Wosiak/Bicz/Cichorz w poomse, Gosiovi, Cichorzowi oraz Augustyniak. Świdnicki klub wygrał zdecydowanie klasyfikację drużynową zdobywając 150 pkt.

i wyprzedzając Taebaek Bielany (92 pkt.) oraz Sokola Krasnostaw (56 pkt.).

Imprezę zorganizowano dzięki wsparciu: Urzędu Miejskiego w Świdniku, Centrum Mundurowego „OMEGA”, Spedykcji Polskiej „SPEDPOL” Rejon Lublin, Przedsiębiorstwa Innowacyjno-Wdrożeniowego „ULRICH” i Bazaru Muzycznego z Lublina. Niezwykłym sponsorem, jak na tę dyscyplinę sportu, okazali się „muzycy „BUDKI SUFLERA”, którzy przekazali dla zwycięzców koszulki reklamujące najnowszą płytę i kasę zespołu oraz kilka egzemplarzy samej kasety. Warto podkreślić, że zawody zorganizowano dzięki znacznemu nakładowi społecznej pracy działaczy i zawodników „DANA” oraz sędziów, którzy przyjechali na własny koszt i pracowali bez wynagrodzenia.

Wszystkich, którzy chcieliby poznać taekwondo i uczestniczyć w organizowanych przez klub zawodach, serdecznie zapraszamy do kontaktowania się z instruktorem Piotrem Bernatem (2 dan), pod numerem tel.: 0602 351585. Zajęcia prowadzi także asystent: Piotr Sim (1 kup) i Mariusz Gneciak (2 kup). Przyjmowani są zarówno początkujący, jak i osoby, które ćwiczyły już taekwondo bądź inne sztuki walki.

W SIATKARSKICH LIGACH MAKROREGIONALNYCH

SENIORZY

VI Ligią (28.11) Avia II Świdnik - Orleńsk Łuków 3:2 (12, -9, 5, -11, 12) Avia: Zuber, Sobolewski, Sadecki, Podpora, Józefacki, Hałabala oraz Ładnaki (libero), Śliwczyski, Banucha • Cisy Nałęczów - Lechia Puchaczów 3:2 • KS OKSiW Warka - Wyszczanka Wysokie 3:0 • Orkan Nisko - MGMZKS Kozienice 0:3.

Tabela:

1. Warka	6	12	18-2
2. Lechia	6	11	17-4
3. Kozienice	6	10	13-6
4. Cisy	6	9	11-11
5. Orkan	6	9	10-10
6. Avia II	6	8	6-16
7. Orleńsk	6	7	5-17
8. Wyszczanka	6	6	4-18

JUNIORZY

VII kolejka (29.11) AZS Biała Podlaska - Avia Świdnik 3:1 (13, -8, 13, 12) Avia: Sobolewski, Chrościński, Ładnaki, Śliwczyski, Banucha, Zuber

Avia Świdnik - Indykpol AZS ART Olsztyn 0:3, 0:3

Przestraszyli się lidera

Mało było takich, którzy przed dwumeczem z liderem tabeli, stawiali na siatkarzy świdnickiej Avii. Przewidywania okazały się w zupełności słuszne, przy czym nasz zespół przegrał oba spotkania jeszcze przed wyjściem na parkiet. Zawodnicy od początku sprawiali wrażenie jakby nie wierzyli, że mogą wygrać z olsztyńskimi. Szczególnie było to widać w pierwszej partii sobotniego pojedynku, którą nasi przegrali w fatalnym stylu.

Świdniczanie grali, co było widać „jak na dłoni”, bez jakiegokolwiek wiary w końcowy sukces. Nawet prowadząc wysoko w drugim i trzecim secie, w końcówkach nie zdołali zwyciężyć chociażby jednego z nich. Przebiegły dobry gracz Paweł Urbanowicz, Andrzej Bagnik i Jacek Podpora, ale i to okazało się mało skuteczne. O niedzielnym rewanżu, trwającym niespełna godzinę, najlepiej szybko zapomnieć.

Wypada mi jedynie przeprosić świdnickich kibiców za to co zaprezentował mój zespół - powiedział po zakończeniu drugiego spotkania trener złotoniebieskich Krzysztof Lemieszek. Dalszy komentarz jest zbędny.

AVIA ŚWIDNIK - INDIKPOL AZS ART OLSZTYN 0:3 (-3, -13, -13) i 0:3 (-3, -6, -4). Avia: Pieśniak, Urbanowicz, Bagnik, Gamala, Chadała, Czarniecki (sobota), Chincz (niedziela) oraz Podpora (libero), Ogonowski, Hałabala, Sadecki, Józefacki.

W nadchodzący weekend Avia zagra na wyjeździe z innym spadkowiczem serii A I ligi, zespołem Chelma Walbrzych.

VII kolejka serii B I ligi, 12-13. 12., hala Avii
AVIA ŚWIDNIK - SKRA BEŁCHATÓW
sobota : niedziela :



Imię i nazwisko
Adres lub nr tel.



Świdniczanie górą
w Grand Prix Polski

W podwójnej koronie

W minioną niedzielę odbył się ostatni tegoroczny bieg zaliczany do punktacji Grand Prix Polski Południowo-Wschodniej w biegach ulicznych i przełajowych.

Rozegrany w Łęcznej V Andrzejkowo-Barbórkowy Bieg Górniczy, bo o nim właśnie mowa, zgromadził na starcie ponad 500 osób i otworzył nowy, VII cykl Grand Prix. Oficjalne wyniki poprzedniej, VI edycji, zostaną ogłoszone 12 grudnia. Już dziś jednak wiadomo, że zarówno wśród dziewcząt (SP nr 1) jak i wśród chłopców (SP nr 2), zwyciężyły szkoły podstawowe ze Świdnika.

Wyniki dwóch listopadowych biegów z udziałem świdniczan. Bieg Niepodległości - Puławy (11.11). Rocznic 1988 i młodzi - dziewczęta: 1. Anna Lapa, 24. Paulina Ziara, 25. Sylwia Hajkowska; chłopcy: 12. Benedykt Adamczyk, 25. Arwid Gupta, 29. Przemysław Dymnicki, 30. Adrian Kuszyk. Rocznic 1986-87 - chłopcy: 5. Piotr Lapa, 29. Tomasz Szopa.

V Andrzejkowo-Barbórkowy Bieg Górniczy - Łęczna (29.11). Rocznic 1988 i młodzi - dziewczęta: 2. Anna Lapa, 8. Paulina Ziara, 10. Ola Maruszak; chłopcy: 9. Arwid Gupta, 10. Adrian Kuszyk, 21. Arkadiusz Stankiewicz. Rocznic 1986-87 - dziewczęta: 3. Anna Chachurak, 15. Aneta Golaś, 25. Natalia Wolna; chłopcy: 14. Piotr Lapa, 16. Mateusz Kawalec, 20. Mateusz Gabor, 21. Michał Chyliński, 22. Piotr Szulę, 27. Łukasz Gorzel, 28. Grzegorz Palka. Rocznic 1984-85 - chłopcy: 10. Kajetan Łoś, 18. Marcin Borowicz.

Zbieramy plebiscytowe kandydatury

Startujemy po raz trzeci

Podobnie jak w dwóch poprzednich latach, wspólnie z tymi, którym zależy na popularyzacji sportu w naszym mieście, organizujemy plebiscyt na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów Świdnika. Pierwszym etapem plebiscytowej zabawy będzie zbieranie kandydatur.

Możliwość ich zgłoszenia otrzymają wszyscy. Przez cały najbliższy tydzień (do piątku 11 grudnia włącznie), będziemy przyjmowali nazwiska tych, którzy w ocenie klubów i stowarzyszeń sportowych działających w Świdniku oraz Was szanowni kibice, zasłużyli na to wyróżnienie. Tak jak w roku ubiegłym, będziemy wybierali najlepszych

i najpopularniejszych: seniorów, juniorów i trenerów. Zgłoszenia kandydatur przyjmujemy telefonicznie pod numerem: 468-74-54 oraz listownie. Nasz adres: al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, 21-045 Świdnik.

II Turniej Halowej Piłki Nożnej o Przechodni Puchar Burmistrza Świdnika

Karty zostały rozdane

Wiemy o co gramy i jak gramy. Jedyną niewiadomą na kilka nacię godzin przed rozpoczęciem II Turnieju Halowej Piłki Nożnej o Przechodni Puchar Burmistrza Świdnika WALDEMAR JAKSONA, pozostają składy grup, w których zmierzą się uczestnicy zawodów. Wiadomo jednak, że na pewno w grupie I z numerem 1 występuje będzie obrońca mistrzowskiego tytułu sprzed roku - MEDIA TEAM, w grupie II z numerem 5, wicemistrz - reprezentacja świdnickiej POLICJI, a w grupie III - Spółdzielnia Mieszkaniowa.

W sobotę 5 grudnia, punktualnie o godz. 9, do rozstawionych zespołów dołosowane zostaną pozostałe ekipy i w ten sposób poznamy ostateczny skład grup eliminacyjnych. Dziesięć pozostałych drużyn stanowią zakłady pracy oraz instytucje z terenu miasta Świdnika, a są to: PZL-Świdnik S.A. (dwie drużyny), Urząd Miasta, Pegimek, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, Sitodruk, Hanyang, Stowarzyszenie Kupiec i Nauczyciele. Oto skrócony wyciąg z regulaminu turnieju, ustalonego na spotkaniu kierowników wszystkich drużyn: • mecze w grupach rozgrywane są systemem każdy z każdym, 2 x po 7,5 minuty • do rozgrywek nie mogą być zgłoszeni zawodnicy zarejestrowani i uczestniczący czynnie w rozgrywkach organizowanych przez PZPN • drużyna występująca na boisku składa się z 5-ciu zawodników, łącznie z bramkarzem, a ilość zawodników rezerwowych nie może przekraczać 5-ciu • piłka odbita od bandy lub ściany za bramką zaliczana jest za piłkę w grze • za faul sędzia może ukarać zawodnika wykluczeniem z gry na 1 minutę • za zwycięstwo drużyna otrzymuje 3 punkty, a za remis 1 punkt • w przypadku równej ilości punktów uzyskanych w rozgrywkach grupowych o kolejności decyduje stosunek bramek, a jeżeli i ten jest równy - bezpośredni wynik tych drużyn • zwycięzcy poszczególnych grup eliminacyjnych spotkają się w tym finalowej, w której rywalizować będą systemem każdy z każdym • o puli kładeb puchar burmistrza zdecydować wyniki ostatnich spotkań finalowych.

Klasyfikacja TOPSPORTU

„Kibic ekspert”

Maksymalną liczbę punktów otrzymali Robert Kalicki i Piotr Paździor, którzy na swoich kuponach dwukrotnie obstawiali zwycięstwo 3:0 siatkarzy drużyny Indykpol AZS ART Olsztyn nad Avią. Oprócz nich wynikiem sobotniej potyczki trafiały także Marcin Jankowski, a niedzielnej: Marcin Sawicki, Eryk Okal i Mariusz Pączko. Robert Kalicki, dzięki kolejnym 14 punktom, samodzielnie objął prowadzenie w klasyfikacji „ekspertów”.

Oto aktualna czołówka:

1. Robert Kalicki	87
2. Stanisław Kozak	77
3. Piotr Paździor	74
4. Eryk Okal	57
5. Marcin Jankowski	55
6. Magda Koperkiewicz	53
7. Mariusz Pączko	45
8. Katarzyna Graniczka	43
9. Emil Zakrzewski	37
10. Ewa Szymkiewicz	36

Kolumnę sportową redaguje Jacek Kosierb

MET-KOL - Frassati 3:2

W towarzyskim meczu sparingowym piłkarze Osiedlowego Klubu Sportowego MET-KOL Adampol pokonali w Świdniku drużynę Frassati Fajstawice 3:2 (1:2). Dwie bramki strzelił Artur Pizio, a jedną Dariusz Biał.

MET-KOL: Radziejewicz - Parczyński, Kaczorowski, Kocot, Biał - Piotrowski, Zarzeczny, Grzegorzcyk, Kardyka - Narejko, Pizio.

Niepełnosprawni w hali Avii

Mieli swoje święto

Już po raz szósty, w hali sportowej Avii, odbyła się organizowana corocznie olimpiada sportowa dla osób niepełnosprawnych. Organizatorami tej imprezy był Urząd Miasta Świdnika oraz Ognisko TKKF „Świt”. W zawodach sportowo-rehabilitacyjnych wzięło udział siedem placówek wychowawczych z naszego regionu.

Uczestnicy olimpiady startowali w sześciu konkurencjach, do których należały: podawanie piłki do tyłu nad głową w pozycji siedzącej, strzały do bramki, bieg z piłeczką na rakiecie tenisowej, bieg parami przodem i tyłem, toczenie piłki lekarskiej pomiędzy słupkami oraz jedzenie ciasta i jabłka z talerzyka bez pomocy rąk. Dodatkową, siódmą konkurencją, było współzawodniczenie opiekunów poszczególnych drużyn. Na pewno sprawą kłopotliwą była kolejność w klasyfikacji generalnej oraz uzyskane wyniki. Najważniejszą była wspólna zabawa i chęć rywalizacji na terenie obiektów sportowych. Nie mniej odnotujmy, że zwycięzcy olimpiady zostali wyróżnieni dyplomami. W szczególności Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu ze Świdnika. Kolejne pozycje zajęły: Dom Pomocy Społecznej z Kazimierzowa, Warsztaty Terapii Zajęciowej ze Świdnika, Dom Pomocy Społecznej z Krzesimowa oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy z Kozic Dolnych. Pierwsze trzy zespoły zostały uhonorowane pucharami i upominkami. Wszyscy uczestnicy olimpiady otrzymali pamiątkowe dyplomy.

NASI W LIGACH

W naszej stałej rubryce, w której prezentujemy drużyny powiatu świdnickiego, dziś A klasowy zespół piłkarski LZS VIR DOROHUĆZA.



Górny rząd od lewej: Tomasz Suryś, Krzysztof Zagrabia, Marek Świder, Mariusz Świder, Artur Łukaszuk, Stanisław Świder (grający trener), Krzysztof Mischuk. Dolny rząd od lewej: Arkadiusz Krasowski, Dariusz Mikulski, Jacek Skorupski, Wojciech Czerniak, Jacek Korbus, Leszek Waryszak, Marcin Baranowski.

Fot. Sławomir Socha

REMAKE

I PROMOCJA TOMIKU

21 listopada w Ośrodku Teatrów i Rozwoju odbyły się pierwsze „Januszkowe Poetyckie”, impreza kulturalna mająca szansę na kontynuację.

Wymyślił je Andrzej Łepek, były uczeń Janusza Adamczyka i szef świdnickiego wydawnictwa „Font”, a zorganizowała w OTiR Barbara Kasprzak - zresztą, również uczennica wspomnianego nauczyciela - poety.

Inspiracją „Januszków” okazało się spotkanie sprzed dwudziestu kilku lat, które odbyło się w Liceum Ogólnokształcącym im. W. Broniewskiego. Wtedy to m.in. Tomasz Chmielik, Tadeusz Ruta, Sławomir Zieliński i Sławomir Myk czytali swoje - młodzieńcze - wiersze, bułwersujące niektórych nauczycieli, ale jednocześnie typowe dla buntujących się młodych ludzi. Niestety, na sobotnim spotkaniu zabrakło T. Chmielika i T. Ruty, a także polonistki Barbary Sadurskiej. Były za to panie Danuta Jednacz i Barbara Jałowińska, uczestniczki pamiętnego wieczoru poetyckiego.

Scenografię pierwszych „Januszków” zdominowały ogromne skrzydła - symbolizujące zapewne lot ku wielkości, wolności, swobody twórczej, lot będący ucieleśnieniem marzeń, także poetyckich. Pod nimi swoje współczesne wiersze czytali S. Zieliński i S. Myk, zaś towarzyszyła im z gitarą i piosenką, Anna Stącel. Wystąpił też Janusz Adamczyk, któremu organizatorzy wręczyli cały nakład jego tomiku „Z daleka i z bliska”. Zbiór ogłosiło świdnickie Wydawnictwo CD-Triumph (1998). Opracowanie graficzne jest autorstwa A. Łepeckiego.

Dokończenie na str. 3

Laryngolog

wizyty domowe

☎ 468-71-83

0 602 832-515

Rachunki

SZEROKI WYBÓR

mebli

Poleca sklep w Piaskach, ul. Partyzantów 37 (za szkołą)

komplety pokojowe, komplety kuchenne,
zestawy wypoczynkowe, syplalnie,
kanapy-sofy-wersalki, szafy, stoły, ławostoly,
akcesoria meblowe

Sprzedaż ratalna, Bezpłatny transport
Zapraszamy codziennie w godz. 8-18
soboty w godz. 8-16

R-132

GRZEJNIKI, KOTŁY c.o. „ABX”

**NAJTANIEJ! RĄTY-
TRANSPORT GRATIS!**
wysokie rabaty, hurt, detal

PPH „ABX”
Janków 10
21-007 Mielgiew
tel./fax 467-06-40

Tel. 58-21-107

Rysunkowy duet w MBP

Kolejny interesujący wieczór autorski miał miejsce 19 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Tym razem swoje rysunki i grafiki prezentowały na wspólnej wystawie Iwona Skassa oraz Joanna Kociuba. Pomysł na zaprezentowanie prac narodził się podczas tegorocznych Prezentacji RSTK, kiedy okazało się, że obie panie mają pokazywać zbiór prac, który zalegał dotychczas w domowych szufladach. Był to przysłówowy strzał w dziesiątkę, bo sądząc po dużej liczbie zwiedzających wystawę jest spory popyt na tę kameralną dyscyplinę plastyczną. Sylwetkę Iwony Skassy przedstawiliśmy w nr 40 Głosu, odnosząc jej autorski wieczór poetycki. Dodamy jedynie, że tajemnicze, o nieco surrealistycznym posmaku pejzaże wykonane ołówkiem stanowią ilustrację do wierszy. Joanna Kociuba jest absolwentką historii sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Oprócz rysunku uprawia malarstwo i grafikę użytkową. Jej prace to oszczędne i proste w formie komunikaty obrazujące świat spostrzeżeń i nastrojów autorki.

- Prace prezentowane na wystawie - napisały autorki w okolicznościowym katalogu - to nie ściągawki z dzieł mistrzów, choć ci stanowią dla nas wzór, ale oryginalne pomysły. Prace powstały zwykle w momentach gdy w życiu działo się coś niedobrego, co przynębiało, denerwowało lub po prostu zasmucało. Gotowy pomysł powstawał od razu w głowie i oczyma wyobraźni był przenoszony na papier lub parę narysowanych kresek na kartce budowało kompozycję.

Na zdjęciu: Joanna Kociuba i Iwona Skassa.

(sls)

**Nowo otwarty SKLEP
MEBLOWY**

Świdnik ul. Targowa 19, tel. 751-78-00

zapraszamy w godz. 10 -18, soboty 9 -14

Ceny promocyjne, raty, bezpłatny transport
wystawa mebli „System XXI”

**CENTRUM MEDYCZNE
INTER-MED**

ul. Kruczkowskiego 6 A, 21-040 Świdnik

tel. 468-35-35

rejestracja czynna 9-19
soboty 9-13
lekarze wszystkich specjalności
dla dzieci i dorosłych

USG EKG EEG

WIZYTY
DOMOWE

Badania densytometryczne - leczenie osteoporozy.
INTER-MED 5.12.98r. od godz. 9. Rejestracja telefoniczna 468-35-35

Wschodnie Konsorcjum Budowlane S.A.

działając jako inwestor powierniczy Firmy „KAM-BUD” rozpoczęło proces inwestycyjny związany z budową w zespole osiedli mieszkaniowych „Brzeziny - Kalina” w Świdniku mieszkań z przeznaczeniem na sprzedaż.

- * Mieszkania o powierzchni użytkowej od 30 mkw
- * Garaże w kubaturze budynku
- * W zależności od potrzeb różny standard wykończenia
- * Pełna infrastruktura usług
- * Teren przygotowany urbanistycznie i technicznie
- * Możliwość odliczenia ulgi budowlanej
- * Pomoc przy uzyskaniu korzystnego kredytu
- * Termin rozpoczęcia zasiedlenia II półrocze 1999 - zakończenie inwestycji 2000 r.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Konsorcjum przy ul. M.C. Skłodowskiej 3, 20-029 Lublin bądź telefonicznie pod numerem 44-11-222 lub 534-40-00.



R-137